

# GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie:	Telefony:	ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI:	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń:
bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5— z dostawą do domu . . . . . zł. 5:30	REDAKCJI 27, 21-02.	LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.	20 gr.	Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanach i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 10, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranic. o 50 proc. drożej
na prowincji: z przesyłką pocztową . . . . . zł. 5:30 za granicą . . . . . zł. 8—	ADMINISTRACJI 21-12.	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		

## ŚWIĘTO GŁOWY PAŃSTWA.

Prezydent naszego Państwa, Profesor Ignacy Mościcki, którego święto osobiste obchodzi w dniu dzisiejszym cała Polska, nie potrzebuje zarabiać Sobie na popularność w społeczeństwie.

Już w chwili, kiedy losy i wola obywateli powołały Go na najwyższe stanowisko w Rzeczypospolitej, był Ignacy Mościcki osobistością, otoczoną szacunkiem i respektem wszystkich, co Go znali, co przez lata całe patrzyli na Jego cichą, wytężoną pracę obywatelską.

Wszakże w zaraniu Swojej młodości znalazł się dzisiejszy Prezydent w obrębie tych, którzy wykuwali zręby naszej niepodległości, stojąc na niebezpiecznych szanach walki utajonej a nieprzerwanej nieczem. Jako przymusiowy emigrant opuszcza ziemię ojczyzną, przebywając w Anglii i Szwajcarii, a chociaż daleki od swoich, od Polski — idzie w wygnanie drogą z światłem wiary w lepszą, a bliższą już nową dole narodu. Rzuca się w wir pracy naukowej, ukochanych Swoich badań, a równocześnie działa społecznie, pracuje w kręgu dobrych już wówczas przez Józefa Piłsudskiego przyszłych żołnierzy naszej wolności i niepodległości.

Na obczyźnie, w bohaterskiej Helwecji, urasta sława naukowa inżyniera Mościckiego, mnożą się Jego rewelacyjne doświadczenia i odkrycia, o ogromnym nieraz znaczeniu dla życia praktycznego. W tej samej Helwecji, w atmosferze wyżyn przyrody i wspomnień historycznych, w tej samej Szwajcarii, która myśli rewolucyjnej wszystkich narodów i myśli niepodległościowej Polaków dawała zawsze tyle podnieść — urasta również, w tęsknocie i w pracy dla Polski, piękna, czysta, bezinteresowna dusza wielkiego szermierza ideału, wielkiego obywatela-działacza.

Wojna światowa zastaje Ignacego Mościckiego już w Polsce, we Lwowie. Rozwija tu niezwykle ożywioną działalność, kształci cały szereg młodych uczonych i badaczy, zawsze w żywym kontakcie z nauką europejską, zawsze w wysiłku jasnym i entuzjastycznym, jakby w pełnem wiary przeczuć, że owoce Jego pracy zajaśnieją już, zasłocą się na polskim drzewie Wolności.

Miasto nasze nigdy nie zatrze w swojej pamięci promiennego obrazu pracy społecznej i narodowej Profesora Mościckiego i Jego nieodżałowanej Małżonki — w przededniu Wielkiej Wojny, w dobie Legionów i najcięższych walk naszych o wyrabanie własnego Państwa. Dom Prezydentowski Mościckich we Lwowie był wów czas jednym z niezapomnianych ognisk szlachetnej, rasowej polskości, jedną z najwspanialszych kuźni obywatelskiej inicjatywy, nacechowanej ofiarnością i poświęceniem, co się z siebie miało najdroższego i najlepszego.

Po odzyskaniu wolności naszej, rzucił Ignacy Mościcki cały Swoj genjusz i całą Swoją olbrzymią wiedzę na usługi tego Państwa, do którego szedł w myśli przez całe życie. Z Jego ge-

njuszu wstaje Chorzów, ta olbrzymia wytwórnia soków żywotnych dla polskiej gleby, z Jego myśli, wiecznie żywej i czynnej, powstają potężne już dzisiaj zakłady Moście, kierowane przez najbliższych Jego współpracowników i wychowanków.

A oto przed siedmiu laty stanął u steru naszej nawy państwowej. Stanął nie z Swojej woli i ambicji, ale upatrzony wyborem najlepszych — zawsze karny i poddający się życzeniu współobywateli, zawsze z tą samą powagą i poczuciem odpowiedzialno-

ści i z tym mądrym uśmiechem dobroci na twarzy, który zakwitać zwykł na ustach ludzi wyjątkowych.

Od siedmiu lat symbolizuje Ignacy Mościcki majestat Rzeczypospolitej wobec swoich i obcych, z godnością, budzącą niewzruszone zaufanie całego społeczeństwa, z rozumem, doświadczeniem i umiarem, podziwianym przez wszystkich. Jeśliby wypadło mówić o ideale najwyższego dostojnika i rządcy nowoczesnego państwa o ustroju republikańskim — to Polska mogłaby z dumą i głębokim poczu-

ciem prawdy wskazać osobistość obecnego swego Prezydenta. Bo Ignacy Mościcki wciela niewątpliwie ten ideał. Wypróbowany w mrokach niewoli działacz społeczny i narodowy, przedstawiciel najwyższych szczebli kultury europejskiej, znakomity uczonec nie polskiej tylko, lecz już światowej miary, rasowy psychicznie Polak, oproniony powagą i dostojnością, realizujący w całym Swem życiu i w każdym Swym czynie najpiękniejszą zaletę polskiego ducha — zdobył Sobie Prezydent Mościcki tak wysoki autorytet moralny, jakim mało który z naczelników wielkich państw i przewodników wielkich narodów może się poszczycić.

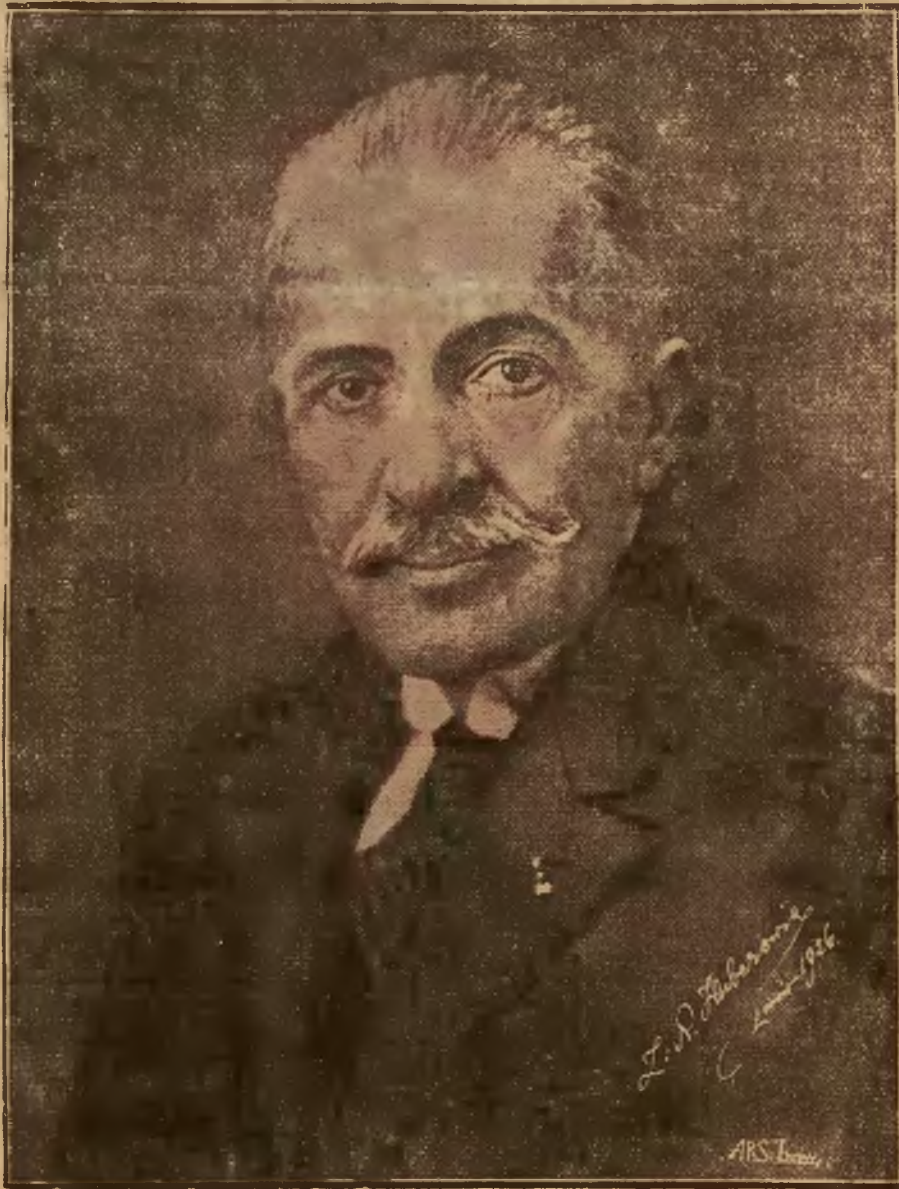
Obok ukochanego Wodza narodu, Marszałka Józefa Piłsudskiego, z którym łączy Prezydenta Mościckiego najściślejsze węzły długoletniego braterstwa tych samych ideałów — jest Ignacy Mościcki postacią najbliższą sercom nas wszystkich.

Otaczała Go miłość i podziw, wdzięczność i namiętniejsze sympatie ogółu obywateli. Imponuje swoim i obcym ten niezłomny, jakby starorzymski hart ducha, z jakim zniósł w ciągu kilku lat najcięższe dopusty losu, najdotkliwsze gromy, bijące tylekroć w Jego osobiste szczęście i spokój; mimo te ciosy i dopusty, nie stracił Dostojny Sternik naszego Państwa ani na chwilę moce równowagi ducha, która jest cechą mędrców każdego czasu i wieku; nie wypuścił z dłoni Swoj steru, wśród burz i groźnych miotłów tego morza światowej rzeczywistości, po którym płynie Polska ku nieznanemu Jutru.

Nielatwe są obowiązki, niemałe trudy najwyższego urzędu, piastowanego przez Prezydenta naszej Rzeczypospolitej, Oderwały one na wiele lat znakomitego uczonego od warsztatów Jego pracy badawczej, od tej Nauki, która w całym dziele Jego życia spłótła się w jedno z Ojczyzną.

Nie pokazał atoli Profesor Mościcki nigdy po Sobie żadnego załamania psychicznego, ani ukrywanej możej w głębi ducha tragedii prawdziwego Męza Nauki, któremu kazano pójść w nową, chociaż wyższą służbę. Dobro Państwa Polskiego jest dla Niego ponad miarę wszelkich pragnień i postulatów, jakie człowiek może stawiać samemu sobie, a niezłomny charakter umiał zawsze zatriumfować nad tem, co mogłoby przynieść uszczerbek twardego obowiązku, choćby to było najbardziej ludzkie cierpienie osobiste.

Dzień Imienia Głowy naszego Państwa zwraca myśli i serca ku Jego Osobie. Z hołdem dla dotychczasowej pracy i trudu Prezydenta Mościckiego, płyną ku Niemu dzisiaj z całej Polski gorące życzenia: jak najdłuższego i najowocniejszego działania dla Polski, Jej kultury i nauki. Jej szczęścia i potęgi. Z wielkim imieniem Prezydenta Ignacego Mościckiego wewnętrzne odrodzenie Polski i ducha obywatelskiego Polaków związane będzie więzaniem nierozdzielna.



## Daladier utworzył gabinet.

Paryż. 31 stycznia. (PAT) Rokowania między Daladierem a przedstawicielami socjalistów w sprawie udziału socjalistów w rządzie rozbiły się.

Paryż. 31 stycznia. (PAT) Nowy rząd został uformowany. Skład jego jest następujący:

prezes rady ministrów i minister obrony narodowej Daladier;  
minister sprawiedliwości Penancier;  
minister spraw zagr. Paul Boncour;  
minister spr. wewn. Chaumet;  
minister finansów George Bonnet;  
minister budżetu Lamoureux;  
minister marynarki Leygues;

minister marynarki handl. Frotte;  
minister oświaty De Monzie;  
minister pracy Francois Albert;  
minister kolonii Albert Sarraut;  
minister lotnictwa Pierre Cot;  
minister pensji i rent Miellet;  
minister zdrowia publ. Danieloux;  
minister poczty i tel. Lorent Eymac;  
minister handlu Serre;  
minister robót publ. Paganon;  
minister rolnictwa Queille;  
podsekretarze stanu: przy radzie ministrów La Chambre, obrony narodowej Hulin, dla spraw gospodarki narodowej Patnotre, oświaty Duosse.



# W sprawie miasteczek małopolskich.

DYSKUSJA W SEJMOWEJ KOMISJI ADMINISTRACYJNEJ.

Warszawa, 31 stycznia. (PAT) Sejmowa komisja administracyjna ukończyła dziś drugie czytanie projektu ustawy o ustroju samorządu terytorialnego.

Dyskusję wywołał art. 68 projektu, regulujący kwestię miast i miasteczek na terenie Małopolski, gdzie w tej dziedzinie obowiązuje ustawa z r. 1896, oprócz ustawy z r. 1889, dotyczącej 30 większych miast.

Przy dyskusji uchwalono: wszystkie miejscowości, rządzące się ustawą z r. 1896, a liczące ponad 3.000 mieszkańców, podnosi się do rzędu miast i podaje ustawie z r. 1889. Przy art. 89 przepisów przejściowych wywiązała się ponownie dyskusja, poczem przyjęto przepisy z poprawkami wicemarszałka Polakiewicza.

Trzecie czytanie projektu odbędzie się we wtorek, dnia 7 lutego.

## Utworzenie Kasy Targowej we Lwowie.

Już od dłuższego czasu toczą się we Lwowie pertraktacje zmierzające do zorganizowania t. zw. Kasy Targowej we Lwowie, któraby w interesie uregulowania produkcji i zbytu odegrała ważne znaczenie w życiu gospodarczym i aprowizacyjnym Lwowa, z uwzględnieniem postulatów zainteresowanych czynników.

Wczoraj pod przewodnictwem prez. Drojanowskiego odbyło się posiedzenie poświęcone utworzeniu takiej Kasy Targowej przy rzeźni i targowicy lwowskiej. W posiedzeniu wzięli udział: jako reprezentant interesów rolniczych prez. dr. Papara, dyr. dr. Uhna, prof. dr. Władysław Biegelsen jako ekspert dla spraw gospodarczych, dyr. Stobiecki a nadto starosta powiatowy p. Eckhardt. Prez. Drojanowski wskazał na wielkie znaczenie organizacji Kasy Targowej, dr. Biegelsen przedstawił doświadczenia w tym kierunku w Krakowie, Warszawie i Mysłowicach. Uzgodniono, że powołanie do życia Kasy Targowej leży w interesie rolnictwa Małopolski wschodniej, chodzi bowiem o zorganizowanie bydła na targowiskach racjonalnie urządzonych. Wszystkie czynniki zainteresowane oświadczyły gotowość poparcia tej instytucji. Kasa Targowa zostanie powołana do życia w najbliższym czasie.

## Pociąg „Narty-Bridż” obniżył cenę wycieczki do Sianek.

Dowiadujemy się, że ogłoszona przez nas zapowiedź inauguracyjnej wycieczki zimowej w niedzielę 5 lutego pociągiem nadzwyczajnym „Narty-Bridż” wywołała żywe zainteresowanie w szerokich kołach naszego miasta. W ostatniej chwili Lwowska Dyrekcja Kolei wyjednała w Ministerstwie Komunikacji dodatkową zniżkę, tak, że cena całkowitego przejazdu tam i z powrotem wynosi 9 zł.

Ministerstwo komunikacji dając dowód specjalnego respektowania Lwowa, jako punktu organizacji wycieczek turystycznych, zaaprobało szereg udogodnień dla pasażerów. Do Lwowa sprowadzone będą wagony pułmanowskie, stalowe, najnowszego typu, jeden z wozów przerobiony będzie na bufet z gorącymi i zimnymi potrawami (najdroższa 70 groszy). Pociąg wyposażony będzie w stoliki do gry, dające się ustawić w każdym przedziale i t. d. Biura podróży „Orbis” i „Wagony Sympialne” wydały wczoraj pierwszych kilkadziesiąt kart rano, przyjazd do Sianek 10-ta, wyjazd z Sianek 18-ta, przyjazd do Lwowa 21:30 wieczór.

Posel Wierczak (Kl. Nar.) postawił formalny wniosek, aby zwrócić się do Ministra Spraw Wewnętrznych i zgłoszenie państwowej rady samorządowej. Wiceminister Korsak wyjaśnił, że Minister Spraw Wewn. tylko na wniosek komisji mógłby zwołać ponowne posiedzenie tej rady. Wniosek posła Wierczaka w głosowaniu odrzucono. Na tem posiedzenie zostało zamknięte.

## NAJLEPSZĄ I NAJTAŃSZĄ JEST CZEKOLADA MLECZNA I SMETANKOWA

FABRYKI JANA HÖFLINGERA  
MARKI „ERIKI”.

WSZĘDZIE DO NABYCIA.

SKLEP FIRMOWY: UL. RUTOWSKIEGO 8.

## Zgon Johna Galsworthy'ego.

Londyn, 31 stycznia. (PAT) Znany i sławny pisarz angielski, laureat nagrody Nobla w r. 1932 John Galsworthy

zmarł dziś rano o godzinie 9.15, nie odzyskawszy przytomności.

## Wojna domowa toczy się na Kaukazie

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31 stycznia. (G) Donoszą z Rzymu. Według danych włoskiej służby konsularnej w ZSSR, na Kaukazie północnym istnieje faktyczny stan wojny domowej. Komunikacja w tych okęgach jest wstrzymana.

Kilka okrętów włoskich w Noworo-

syjsku oczekuje od 2 tygodni na ładunek zakupionej pszenicy sowieckiej. Władze sowieckie nie są w stanie tej pszenicy dostarczyć, wskutek czego okręty opuściły porty sowieckie bez ładunku.

## Kuchciak skazany na 15 lat więzienia

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31 stycznia. (G) Dziś zakończył się proces Kuchciaka i towarzyszy. Po przesłuchaniu szeregu świadków, Kuchciak wygłosił ostatnie słowo, twierdząc, że polecił podłożyć petardę z rozmysłem, ale nie przewidywał krwawych skutków. Oświadcza, że chciał zapomocą wybuchu petard obudzić zainteresowanie władz losem bezrobotnych. Kuchciak twier-

dzi, że naczelne władze N. P. R. o jego planach nic nie wiedziały.

Następnie wygłosili ostatnie słowo pokolei wszyscy oskarżeni.

Popołudniu zapadł wyrok, mocą którego Roman Kuchciak skazany został na łączną karę 15 lat więzienia, zaś pozostałych oskarżonych skazano na karę więzienia od 2 i pół lat do 12 lat.

## Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 31 stycznia. (PAT) Przewidywany przebieg pogody do wieczora, dnia 1 lutego 1933 w Małopolsce wschodniej: Naogół chmurno z możliwością opadów, rano mglisto, nocą lekki mróz. Dniem odwilż.

Temperatura we Lwowie w dniu 31 stycznia br. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barometryczne 728.22 temperatura -5.2, o godz. 1 w poł. ciśnie. barom. 728.98 temp. -1.1, o godz. 9 wieczór ciśnie. barom. 731.18 temp. -2.2

## Aresztowanie nieuczciwego agenta we Lwowie.

Do Wydziału śledczego wniosła fabryka maszyn rolniczych Melichar-Umrath (Gródecka 61) doniesienie przeciw agentowi swemu, Leonowi Alterowi. Alter dopuścił się szeregu oszukańczych machinacji, oraz dokonał kilku bezprawnych przywłaszczeń. Policja śledcza zbadała sprawę, a wczoraj nieuczciwy agent został aresztowany i osadzony w więzieniu.

## Debata w komisji oświatowej nad projektem ustawy akademickiej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31 stycznia. (Sz) W Komisji oświatowej Sejmu toczyła się dziś w dalszym ciągu przez cały dzień dyskusja ogólna nad projektem ustawy o organizacji szkół akademickich.

Pos. Bryła (ChD) wyraził wielkie zadowolenie z tego, że Uniwersytet lubelski zrównany zostaje w prawach

z wyższymi uczelniami. Przedstawiając szereg zastrzeżeń przeciw projektowi ustawy, zapowiedział pos. Bryła zgłoszenie poprawek w trakcie dyskusji szczegółowej.

## KLUB UKRAIŃSKI PRZECIW USTAWIE.

Pos. Wetykanowicz (Ukr.) postawił pytanie, dlaczego w spisie szkół akademickich w projektowanej ustawie nie podano uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie, który ma być w przyszłości założony. Jeżeli komisja zgadza się na dopuszczenie uniwersytetu ukraińskiego w spisie szkół akademickich, trzeba by zastrzec również prawa dla języka ukraińskiego. Dowodząc obszernie, że stosunek władz uniwersyteckich do młodzieży ukraińskiej jest nieżyczliwy, pos. Wetykanowicz oświadczył, że ze względów politycznych klub jego ustosunkowuje się negatywnie do ustawy.

## POS. BIELECKI BRONI EKSCESÓW ANTYSEMICKICH.

Dłuższe przemówienie wygłosił pos. Bielecki (Klub Nar.), broniąc znanego stanowiska endecji. Szczególną uwagę poświęcił mówca zagadnieniom młodzieży akademickiej, broniąc zaciekle ekscesów akademickich i wybrków młodzieży z pod znaku O.W.P. Twierdził on, że ekscesy mają na celu wyłącznie walkę z Żydami, przyczem starał się ważyć tej dać jakieś podłoże ideologiczne. Twierdzenia jego dają się streścić w następującym zdaniu: w Polsce jest za dużo Żydów; ponieważ Rząd nie chce ustawowo ograniczyć działalności Żydów w Polsce, trzeba ich walić; walka z Żydami bynajmniej nie jest zdziczeniem.

## STRON. LUDOWE ZAPOWIADA POPRAWKI.

Posel Langer w imieniu Stronnictwa Ludowego potępił ekscesy na Uniwersytetach, jednakże oświadczył, że nie są one dostatecznym argumentem dla zmiany ustawy i dlatego zapowiedział w ciągu dalszej dyskusji zgłoszenie szeregu poprawek.

## OPINIA KS. POS. SZYDELSKIEGO.

Posel ks. Szydelski (Ch. D. Małop. wschodniej) stwierdził dobrą wolę Ministra WR. i Op., oświadczając, że pierwszy projekt ustawy jeszcze bardziej w porównaniu z przedłożonym Sejmowi projektem i poprawkami referenta ograniczał samorząd władz akademickich. Rozpatrując szczegółowo te zmiany, ks. Szydelski dowodził, że p. Minister Minister poszedł drogą uzgodnienia stanowiska ze szkołami akademickimi. Uważa on jednak, że sposób przeprowadzenia tego projektu jest nieodpowiedni. Rząd mógł omówić tę sprawę na konferencji rektorów i wówczas już uzgodnić najważniejsze postulaty.

## PPS. POWTARZA ARGUMENTY ENDECJI.

Przemawiał następnie pos. Czapiński z PPS, występując w obronie obecnego stanu rzeczy na wyższych uczelniach. Charakterystycznym jest dla naszych socjalistów, że częstokroć idą w ogonie narodowej demokracji. Tak było i tym razem, pos. Czapiński bowiem używał w swym przemówieniu argumentów purytoczonych przez mówców Klubu Nar. Twierdził, że wiekszą gwarancję rozwoju nauki daje samorząd uniwersytecki przy konserwatywnych czy endeckich profesorach, niż projektowana ustawa. Jeżeli chodzi o wybrki młodzieży akademickiej, to na to bynajmniej nie wpływa stan samorządu akademickiego.

Ś. i p.

## Dr. Bronisław Csillik

adwokat

b. długoletni delegat lwowskiej Izby adwokackiej, Syndyk Komunalnej Kasy Oszczędności m. Tarnopola etc.

po długich i ciężkich cierpieniach, zaopierzony św. Sakramentami zmarł we Lwowie, dnia 31 stycznia 1933, przeżywszy lat 74.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Wyspiańskiego 1.36 do rogatki Łyczakowskiej, nastąpi w czwartek, dnia 2-go lutego b. r. o godzinie 12-tej w południe.

Obrzęd pogrzebowy w Tarnopolu odbędzie się w piątek, dnia 3 lutego br. o godzinie 15-tej (3-ciej popołudniu) z domu żałoby przy ul. Mickiewicza 1.2 do grobowca rodzinnego na cmentarzu miejscowym, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

Syn, Córka, Synowa, Zięć i Wnuk.



## W dniu 2 lutego każdy wrzuci grosz NA FUNDUSZ SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ

# Jakie wrażenie wywołało zagranicą powierzenie Hitlerowi steru rządu Rzeszy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa, 31 stycznia. (G)** Z Paryża donoszą: Korespondenci berlińscy dzienników paryskich zamieszczają obszernie opisy wczorajszych demonstracji ulicznych na cześć Hitlera, stwierdzając, że tłum berliński był ogarnięty takim entuzjazmem, jak podczas dni sierpniowych w r. 1914.

Korespondent „Journala” donosi, że chwilami miał wrażenie, iż tysiączne tłumy rzucają się na kolana, aby dziękować Bogu za powołanie Hitlera do rządu.

**Paryż, 31 stycznia. (PAT)** Większość dzienników sądzi, że Hitler mógł dojść do władzy dzięki znacznym ustępstwom na rzecz innych partii, reprezentowanych w gabinecie. Prasa widzi w tym czynnik umiarkowania w przyszłej polityce Rzeszy. Ministrowie nie są bynajmniej wasalami przywódcy narodowych socjalistów i będą mogli osłabić pewne posunięcia, które Hitler będzie się starał forswać w polityce zagranicznej, dla usprawiedli-

wienia niemożności ich zrealizowania. Obecność Neuratha, jako ministra spraw zagranicznych, pozwala przypuszczać, że nie nastąpią głębsze zmiany w polityce zagranicznej Rzeszy.

Dzienniki nie ukrywają jednak niebezpieczeństwa sytuacji, która doprowadziła do postawienia Hitlera na czele rządu. „Figaro” podkreśla, iż poli-

tyka zagraniczna Hitlera stanowi wielkie niebezpieczeństwo i obawia się demonstracji na granicy wschodniej, zgo- dnie z programem narodowo-socjalistycznym. „Le Petit Parisien” zaznacza, że Hindenburg i Papen rozmyślnie poddali Hitlera tej niebezpiecznej próbie rządzenia.

## B. cesarz Wilhelm wybiera się do Berlina?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa, 31 stycznia. (G)** Z Londynu donoszą: „Daily Herald” podaje informację z Doorn, że przez cały dzień wczorajszy Wilhelm nieustannie rozmawiał telefonicznie z Berlinem. Część jego osobistego bagażu została już przesłana do Berlina.

Amsterdamski dziennik „Het Volk” donosi, że b. cesarz Wilhelm w tych dniach nabył 4 wielkie samochody typu Mercedes. Księżę Henryk Meklembur-

ski odjechał na jednym z tych wozów do Berlina, zabierając z sobą bagaż ex-cesarza.

Z Berlina donoszą: W kołach parlamentarnych krąży pogłoski, że b. cesarz Wilhelm lada dzień zjawi się w Berlinie. Koła monarchistyczne mają skorzystać z przyjazdu Wilhelma do Berlina, by urządzić w całym Niemczech olbrzymie manifestacje monarchistyczne.

## Kwinto symuluje obłąkanie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa, 31 stycznia. (G)** Bankier Kwinto w ciągu ostatnich trzech tygodni symulował w więzieniu chorobę umysłową. Gdy sędzia śledczy Przewłocki wszedł do jego celi, Kwinto zaczął biegać z kąt w kąt, krzycząc, żeby mu nie przeszkadzano. Obrona Kwinty domaga się powołania ekspertów-psychiatrów. Decyzja Sądu okręgowego w sprawie złośliwej upadłości banku Kwinty ma być ogłoszona jeszcze dzisiaj.

## Banda fachowców-falszerzy monet.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa, 31 stycznia. (G)** Warszawskie władze śledcze ukończyły dochodzenia w sprawie największej z wykrytych dotychczas band falszerzy bilonu.

W skład tej bandy wchodziło 37 osób. Wszyscy oskarżeni przebywają w więzieniu. Organizacja falszerzy produkowała fałszywe 2-złotówki, trudne do rozpoznania, gdyż były wykonane z mosiężnej blachy a następnie srebrzone. Organizatorem bandy był mechanik-monter St. Żelazek, który sam wynalazł i zrobił maszynę do sztancowania fałszywych monet. Maszyna, złożona z wałków stalowych, zawierała wkłasy rysunek dwustronny 2-złotówki, sporządzony z autentycznej monety. Monety srebrzył również fachowiec, St. Nowak.

Oskarżonym grozi kara 10 lat więzienia.

## Ministerstwo zamknięte z powodu grypy.

**Budapeszt, 31 stycznia. (PAT)** Z powodu grypy, na którą zachorowała większość urzędników ministerstwa honwędów, ministerstwo zostało zamknięte na 3 dni.

**Budapeszt, 31 stycznia. (PAT)** 38-letni poseł partii rządowej Galfy wypadł przez okno z 4 piętra i poniósł śmierć na miejscu. Przyczyna tragicznego wypadku był nagły zawrót głowy po przebytej grypie.

## Pułk. Belina-Prażmowski mianowany wojewodą lwowskim.

P. DR. J. ROŻNIECKI — WOJEWODA LUBELSKIM.

**Warszawa, 31 stycznia. (PAT)** P. Prezydent Rzplitej zwolnił p. Wład. Jaszczołta ze stanowiska wojewody łódzkiego i zamianował go wojewodą wileńskim.

Na opróżnione stanowisko wojewody łódzkiego powołany został p. Hauke-Nowak, dotychczasowy dyrektor departamentu MSW.

Jednocześnie P. Prezydent zwolnił p. dr. Józefa Rożnieckiego ze stanowiska wojewody lwowskiego, powierzając to stanowisko p. Władysławowi Belinie - Prażmowskiemu, prezydentowi m. Krakowa. Dr. Józef Rożniecki mianowany został wojewodą lubelskim.

Dotychczasowy wojewoda lubelski p. Bolesław Jan Świdziński przeszedł do centrali M. S. W. i objął stanowisko głównego inspektora ministerialnego i szefa biura prawnego w IV. stopniu służbowym.

Mianowany dziś wojewoda lwowski p. Władysław Belina-Prażmowski, urodził się w r. 1889 w ziemi san domierskiej. Gimnazjum ukończył w Warszawie w r. 1908, poczem wyjechał na Politechnikę lwowską, a następnie w r. 1912 przenosi się do Akademii Górniczej w Leoben.

W r. 1909 wstępuje w szeregi Związku walki czynnej, który przekształca się później w Związek Strzelecki. W r. 1911 na rozkaz komendanta Piłsud-

kiego udaje się do większych miast zachodniej Europy, gdzie w tamtejszych kolonjach polskich organizuje Związek walki czynnej.

W r. 1913 wezwany przez Komendanta Piłsudskiego przenosi się do Krakowa i tu, na stanowisku zastępcy komendanta okręgu Zw. Strzeleckiego pełni służbę aż do wybuchu wojny.

Dnia 2 sierpnia 1914 wyrusza jako dowódca pierwszego patrolu na teren Kongresówki i od tego czasu dzieł wszystkie walki i trudy wojenne I. Brygady Legionów Polskich, początkowo jako dowódca I. plutonu, następnie I. szwadronu, później I. dyonu kawalerii, wreszcie I. pułku ułanów.

Z powodu odmówienia złożenia przysięgi władzom okupacyjnym w lipcu 1917 zwolniony zostaje z wojska i wyśledzony z granic okupacji niemieckiej.

Po upadku państw centralnych dokonuje rozbioru 4 pułku ułanów austriackich w Kraśniku i organizuje I. Brygadę kawalerii polskiej. Na czele tej brady walczy w początkach grudnia 1918 na froncie wschodnio-małopolskim. W r. 1920 zdobywa Wilno, biorąc do niewoli kilka tysięcy jeńców.

W czasie wojny z bolszewikami dowodzi poszczególnymi grupami samodzielnymi aż do końca wojny. Po zawarciu pokoju w końcu grudnia 1920 r. na własną prośbę przeniesiony zostaje do rezerwy i wraca do swego majątku w Godziszowie, gdzie gospodaruje.

daruje, biorąc równocześnie żywy udział w pracy samorządowej.

W r. 1929 przenosi się do Krakowa i w tymże roku wybrany zostaje prezesem zarządu okręgowego krakowskiego Związku Legionistów. W dniu 16 lipca 1931 wybrany zostaje prezydentem król. stol. miasta Krakowa, który to urząd piastował aż do chwili zamianowania go w dniu dzisiejszym wojewodą lwowskim.

## List do Redakcji.

Od J. M. Rektora Uniwersytetu J. K. Ks. Dr. A. Gerstmana otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

„Powołując się na zamieszczony w „Wiadomościach Akademickich” „Słowa Polskiego” Nr. 28 z dnia 29 b. m. artykuł p. t. „Kultureria ostrzy miecze” — stwierdzam, że dzieci t. j. syn i córka Prof. Pazdry, studenci tut. Uniwersytetu, nie otrzymały żadnych stypendiów, zaś z dwóch córek Prof. Modelskiego, wpisanych na Wydział Humanistyczny tut. Uniwersytetu, otrzymuje tylko jedna połowę państwowego stypendium.

Proszę o sprostowanie mylnie podanej w pomienionym artykule wiadomości.

X. A. Gerstman,  
t. cz. Rektor.

## P. Prezydent Rzplitej w Spale.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa, 31 stycznia. (G)** Pan Prezydent Rzplitej dzień swoich imienin spędzi w Spale. Jutro w adjutanturze P. Prezydenta na Zamku wyłożona będzie księga, do której wpisywać się będą mogli wszyscy ci, którzy zechcą złożyć życzenia Pierwszemu Obywatelowi Rzplitej. Organizacje społeczne urządzają szereg uroczystości, pochodów oraz akademii.

## Odrzucenie wniosków, demoralizujących podatników.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa, 31 stycznia. (Sz)** Na posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej rozpatrzono dziś 3 wnioski w sprawie umorzenia zaległości podatkowych, względnie komasacji ich lub spłaty na raty. Wnioski takie zgłosiły: Klub Ukraiński, Koło Żydowskie i Ch. D.

Większość komisji odrzuciła wszystkie wnioski, stojąc na stanowisku, że generalne umorzenie zaległości podatkowych bez wejrzenia w powody niepłacenia, spowodowałoby demoralizację podatników.

W dalszym ciągu obrad komisja odrzuciła wniosek Klubu Nar. w sprawie niezgodnego rzekomo z prawem podwyższenia przez Rząd emisji bilonu. Rozpatrzono szczegółowo podstawy prawne, na zasadzie których dokonana została emisja i większość komisji uznała, że żaden z przepisów ustawy nie został przekroczony.

Pos. Rymar zreferował następnie wniosek Klubu Nar., domagający się przedstawienia wykazu imiennego członków dyrekcji Rad administracyjnych i nadzorczych przedsiębiorstw państwowych, monopoli i banków, wraz z podaniem tantiem i pobranych sum. Komisja odrzuciła ten wniosek, wychodząc z założenia, że żądanie takiego wykazu nie leży w kompetencji władzy ustawodawczej i wkracza w kompetencję władzy wykonawczej. Ponadto istnieje szereg zarządzeń, regulujących szczegółowo powyższą sprawę.

## RADA GRODZKA BEZPARTYJNEGO BLOKU WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM WE LWOWIE

urządza w dniu 1 lutego b. r. z okazji Imienin Pana  
Prezydenta Rzeczypospolitej IGNACEGO MOŚCICKIEGO

## AKADEMJE

która odbędzie się w sali posiedzeń Rady Miasta Lwowa.

Początek o godzinie 18-tej.



## Sprawy samorządu w Małopolsce przedmiotem obrad komisji administracyjnej.

Warszawa, 31 stycznia. (PAT) Na poniedziałkowym posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej poseł Sanojca (BBWR) zreferował rządowy projekt ustawy o przedłużeniu okresu urzędowania organów samorządowych na obszarze województw lwowskiego, krakowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Projekt ustawy przyjęto w brzmieniu rządowym.

Następnie przystąpiono do rozprawy nad rządowym projektem ustawy w sprawie zmiany ustroju samorządów terytorjalnych. Referent wicemarszałek Polakiewicz zaproponował nowy artykuł 28, upoważniający Prezydenta Rzplitej do wydania w drodze rozporządzenia z mocą ustawy odrębnych praw o ustroju miast dla Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania, Warszawy i Wilna. Artykuł ten przyjęto.

Dłuższa dyskusję wywołała sprawa artykułu 62 projektu ustawy mówiącego o zaszeregowaniu poszczególnych miast i miasteczek na terenie województw południowo-wschodnich, pod legalizację ustawy z roku 1896. Ustawa ta obejmuje cały szereg miast, jak i pewną ilość miasteczek, oraz wsł nie mających charakteru miast.

Referent wicemarszałek Polakiewicz podkreślił, że nadanie tym wszystkim miejscowościom charakteru ustroju miast w dzisiejszej dobie kryzysu podroży znacznie kosztu administracyjne i mogłoby spotkać się z niezadowolaniem zainteresowanych. Z tych względów projektowany artykuł 62 zawiera upoważnienie Rządu do zniesienia całkowicie ustawy z roku 1896 i przeniesienia wszystkich miast i większych miasteczek, rządzących się tą ustawą do rzędu miast podlegających specjalnej ustawie z roku 1889. Pozostała niewielka ilość miejscowości, które nie będąc dotychczas miastami są zbyt słabe na to, aby utrzymać, zaliczyć należałoby do rzędu tych, które będą rządzić się ustawo

dawstwem gminnym z roku 1886. Miejscowości te jednak zatrzymała wszystkie nazwy organów opartych na dawnych przywilejach królewskich, oraz dotychczasowe uprawnienia finansowe. Reforma ta nie uszczupli dotychczasowego posiadania prawnego przez te miejscowości i nie nałoży na mieszkańców nowych ciężarów.

## Uchwały Rady Ministrów.

POSTANOWIONO UTWORZYĆ IZBĘ ROLNICZĄ WE LWOWIE.

Warszawa, 31 stycznia. (PAT) W dniu 30 bm. odbyło się pod przewodnictwem premiera Prystora posiedzenie Rady Ministrów, na którym rozpatrywano i uchwalono m. in. projekty ustaw, które przedłożone zostaną przez Rząd Sejmowi w okresie bież. sesji: dwa projekty ustaw o dodatko-

Berlin, 31 stycznia. (PAT) Nowy gabinet Rzeszy odbył 30 bm. po południu pierwsze posiedzenie pod przewodnictwem Hitlera, który w dłuższym przemówieniu podkreślił, że w obecnym gabinecie koncentracji narodowej znalazło wyraz zjednoczenie narodowych sił Niemiec.

„Berliner Tageblatt“ przewiduje, że zarządzenia gabinetu Hitlera tyczyć

wych kredytach na rok 1932/33, projekt ustawy o rzeźniach i in. Ponadto Rada Ministrów postanowiła powołać Izby Rolnicze w Białymstoku, Kielcach, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Lucku i Wilnie, oraz ustaliła okręgi ich działalności.

## Mołotow o akcji Skoropadzkiego.

SOWIETY NIE WYRZEKNĄ SIĘ UKRAINY.

Przed kilku dniami zakończono obrady Cika w Moskwie. Tuż przed zakończeniem posiedzenia członek Sow-narkomu Mołotow wygłosił drugą wielką polityczną mowę, w której zaatakował angielskich konserwatystów, którzy popierają akcję b. hetmana Skoropadzkiego. Według zdania Mołotowa hetman Skoropadzkij dąży do oderwania Ukrainy od Sowietów. Radzieckie władze — podniósł Mo-

low — nie sprzedadzą i nie oddadzą Ukrainy za żadną cenę. O Skoropadzkim nie warto wiele mówić, jednak musimy zaznaczyć, że w ramach pierwszej piątki uczyniono bardzo wiele w kierunku podżwignięcia zbrojnej siły Sowietów. My pragniemy pokoju, ale śledzimy za bezpieczeństwem naszych granic i w razie potrzeby będziemy walczyć o pokój.

## Izby Handl. U. S. A. za nowym moratorium dla długów wojennych.

Nowy Jork, 31 stycznia. (PAT) Izby handlowe Stanów Zjednoczonych przyjęły olbrzymią większością głosów poniższe zlecenia dla specjalnego komitetu Izby: dalsze odłożenie spłaty długów państwowych, należnych St. Zjednoczonym winne być przez kongres dozwolone na podstawie tymczasowej wobec państw dłużniczych, wykazują

jących obecnie niemożność płacenia, zmiany istniejącej umowy dłużniczej winny być uzależnione od ściśle określonych gwarancji na mocy których to wary amerykańskie dopuszczone zostaną na rynki państw dłużniczych; wszelka zmiana istniejącej umowy dłużniczej winna być uzależniona od zmniejszenia wydatków na zbrojenia;

propozycje skreślenia długów wojennych, należnych Stanom Zjedn. winny być odrzucone.

## Napad na profesora Stefkę.

W poniedziałek 30 bm. rano, gdy profesor Wydziału prawa UJK, dr. Stefko wychodził z sali wykładowej na Nowym Uniwersytecie, został w brutalny sposób napadnięty przez grupę nieznanych osobników. Napastnicy zbiegli.

Starosta grodzki dr. Klimow złożył wizytę dziekanowi wydziału prawa UJK, dr. Kamilowi Stefcie oraz prof. UJK, dr. Zygmuntowi Czernemu, którym w imieniu p. wojewody lwowskiego i własnem złożył wyrazy ubolewania z powodu dokonanych na nich ostatnio napadów ze strony nieodpowiedzialnych jednostek.

## Eksplzja w śląskiej koksowni.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31 stycznia. (Sz) Z Katowic donoszą: Wczoraj nastąpiła w hali maszyn koksowni Wolfganga w Rudzie, zatrudniającej 260 robotników, eksplozja, wskutek której zniszczona została cała hala, maszyny i motory napędowe, wyrwany został sufit i dach hali.

## Pożar w biurze naftowym.

Lwów, 31 stycznia.

Wczoraj około godz. 15-tej w biurze „Polskiego Przemysłu Naftowego“ przy ul. Sienkiewicza 9 wybuchł pożar. Ogień wydostał się przez szczelinę z pieca kaflowego i objął przylegającą pruską ściankę. Wezwano straż pożarną, która ogień ugasiła.

## Co pisze prasa niemiecka o gabinecie Hitlera.

Berlin, 31 stycznia. (PAT) Gabinet Hitlera przyjęty został przez prasę, jako widomy znak zupełnej zmiany dotychczasowej polityki niemieckiej. Wszystkie pisma bez różnicy zabarwienia politycznego, podkreślają wielką odpowiedzialność, jaką wziął na siebie Hindenburg angażując się w najwyższym stopniu w rozwiązaniu kryzysu gabinetowego.

Dzienniki zbliżone do tak zwanego frontu lareburskiego witają gabinet Hitlera jako symbol jedynolitego frontu narodowego.

„Deutsche Allgemeine Ztg.“ wyrażnie mówi o pojednaniu między Hindenburgiem a Hitlerem.

„Börsen Ztg.“ nazywa nowy rząd nieczem jedności narodowej podkreślając, że obóz nacjonalizmu niemieckiego wziął na siebie zadanie olbrzymiej doniosłości przeprowadzenia nowej państwowej między rufami niebezpieczeństwa zewnątrz-politycznego i wewnętrznego kryzysu gospodarczego aż do ostatniego ataku na traktat wersalski. Minister Neurath będzie mu

siał obecnie przeprowadzić postulat równouprawnienia zbrojeń na konferencji rozbrojeniowej, albo jeżeli się to nie da, bez oglądania się na Ligę Narodów wejść na drogę, która Niemcom przywróci to równouprawnienie. Zagranica będzie musiała zrozumieć, że za nowym rządem po raz pierwszy w dziejach powojennych Niemiec stoi skonsolidowany wał narodowego ruchu, gotowy w każdej chwili gabinet ten poprzeć.

Demokratyczny „Berliner Tageblatt“ i „Vossische Ztg.“, z naciskiem wskazują na odpowiedzialność Hindenburga za dalszy rozwój wypadków.

Socjalistyczny „Vorwärts“ przypomina prezydentowi Hindenburgowi, że jest on odpowiedzialny za utrzymanie konstytucji, gdyż rząd Hitlera w razie nieuzyskania większości parlamentarnej musi ustąpić.

Hitlerowski „Angriff“ pisze: witamy naszego wodza, w imię sprawiedliwości, jednak musimy również wspomnieć o feldmarszałku Hindenburgu, który dziś ukoronował dzieło swego

## Oświadczenia kanclerza Hitlera i ministra spraw wewnętrznych Fricka.

będą przedewszystkiem wprowadzenia kadr przymusowej pracy w związku z kwestią zatrudnienia oddziałów szturmowych przez państwo.

### „HITLER PRAGNIE Z CAŁYM ŚWIATEM ŻYĆ W SPOKOJU“.

W urzędzie spraw zagr. odbyło się 30 bm. przyjęcie przedstawicieli prasy zagranicznej, na które przybył minister spraw wewn. Frick w towarzystwie nowego szefa prasowego rządu Rzeszy dra Funka.

Min. Frick w krótkim przemówieniu oświadczył, że Hitlera pragnie z całym światem żyć w spokoju i przyjaźni i w tym duchu ustali wytyczne swej polityki zagranicznej.

### KOMUNISCI — REFORMA KONSTYTUCJI — REICHSTAG.

W rozmowie z przedstawicielami prasy niemieckiej min. Frick na zapytanie, czy rząd zamierza rozwiązać partię komunistyczną, oświadczył z naciskiem:

Gabinet sprzeciwił się tego rodzaju zarządzeniom. Rząd — mówił Frick — nie ma zamiaru również powracać do problemu reformy konstytucji. Na zapytanie, czy rząd obecny zdecydował co ma uczynić, gdyby Reichstag uchwalił votum nieufności, Frick odpowiedział, że sprawa ta jest już postanowiona, jednak nie widzi on potrzeby informowania, w jakim duchu zapadła uchwała. Minister podkreślił, że rząd trzymać się będzie przepisów konstytucji i nie ogłosi stanu kryzysu państwowego.

### Na nowych placówkach.

Bukareszt, 31 stycznia. (PAT) Przybył tu nowoimianowany poseł Rzeczypospolitej Arciszewski, witany na dworcu przez szefa protokołu, członków poselstwa i konsulat Rzeczypospolitej i przedstawicieli kolonii polskiej.

Moskwa, 31 stycznia. (PAT) Nowoimianowany poseł Rzplitej w Moskwie Łukaszewicz został 29 bm. przyjęty przez komisarzy ludowego spraw zagr. Litwinowa, oraz złożył wizytę jego zastępcom Krestinowskiemu i Karachanowi i członkowi kolegium komisariatu ludowego spraw zagr. Stomonikowowi.

żywota, łącząc się z niemiecką młodzieżą narodową.

Organ chrześcijańskich związków zawodowych „Der Deutsche“ oświadcza, że organizacje zawodowe z największą nieufnością odnoszą się do nowego gabinetu, w którym Hitler będzie tylko więźniem Hugenberg, Papena i junkrów pruskich.

Berlin, 31 stycznia. (PAT) Stronnictwo centrowe zachowuje na razie wobec rządu rezerwę.

Berlin, 31 stycznia. (PAT) Frakcje socjaldemokratyczna i komunistyczna uchwaliły zgłosić niezwłocznie w Reichstagu votum nieufności dla Rządu Hitlera.



Z PRASY UKRAIŃSKIEJ.

# Uchwały Centralnego Komitetu „Unda“.

Jak podaje „Difo“, w ub. sobotę odbyło się posiedzenie Centralnego Komitetu „Unda“. Przedmiotem narad był referat prezesa Unda dr. Dymitra Lewickiego na temat „O politycznym położeniu ukraińskiego narodu w Polsce“ i „O sytuacji wewnętrznej w partii“. Równocześnie prezes Lewicki postawił w imieniu całego prezydium kwestię zaufania. Po pięciu godzinach uchwalono jednogłośnie (przy 2 wstrzymujących się od głosowania) następującą rezolucję:

Centralny Komitet uchwała prezydium Unda votum zaufania, stwierdza, że ze względu na płynność stosunków światowych i ogromnie poważną, oraz złożoną sytuację, w jakiej się znalazł naród ukraiński, wysuwa się konieczność narodowej jedności, zjednoczenia i wzmocnienia partyjnej organizacji, oraz podniesienia autorytetu wykonawczej władzy przewodnictwa.

Dalej Centralny Komitet stwierdza, że ostatnio dało się zanotować próby naruszenia partyjnej dyscypliny i dlatego proponuje członkom partii uchwały organizacyjnego statutu o partyjnej karności oraz zwraca uwagę, że krytyka zarządzeń partyjnych przez członków jest dopuszczalna tylko na terenie partyjnym. W końcu Centralny Komitet zapowiada, iż na przyszłość będzie jak najbardziej kategorycznie występować przeciwko próbom naruszenia partyjnej subordynacji i wzywa prezydium, aby bacznie śledziło przejawy nieposłuszeństwa.

Dalsza dyskusja nad politycznym położeniem oraz stosunkiem partii do organizacji Łuhów odłożono do następnego posiedzenia, które się odbędzie w najkrótszym czasie.

Wspomniane uchwały wymierzone są niewątpliwie przeciwko taktyce grupy Palijewa, uprawiającej ostatnio ostrą opozycję w stosunku do władz partyjnych na łamach „Nowego Czasu“ i „Naszego Praporu“. Jak już podawaliśmy „Nasz Prapor“ zupełnie nie dwuznacznie grozi partii „Unda“ założeniem nowego stronnictwa politycznego, któreby potrafiło zjednoczyć pod swoimi sztandarami całe społeczeństwo ukraińskie. Widocznie jednak są to tylko przysłowiowe „strachy na Lachy“. Jednogłośnie uchwały Centralnego Komitetu „Unda“ przy dwóch wstrzymujących się od głosu są tego najlepszym dowodem. Potwierdza się tutaj jeszcze raz teza, że taktyka grupy Palijewa zmierza jedynie do spótygowania maksymalistycznych hasel

„Unda“, nie przewidując zupełnie zerwania z partią i założenia nowej grupy politycznej.

Charakterystyczne jest pozatem odłożenie dyskusji nad sprawą Łuhów, która niedawno wywołała w społe-

czeństwie ukraińskim namietną dyskusję. Jakby należało wnosić, „Unda“ czeka na realne rezultaty zajętej przez Daszkiewicza platformy i od tych rezultatów uzależnia swoje ostateczne stanowisko.

## Pierwszy ukraiński cech w Małopolsce.

W Stanisławowie powstał niedawno pierwszy ukraiński cech, do którego zarządu weszli: Seweryn Snigurowicz, Iwan Prokopow, Dymitr Simenowicz, Paweł Tracz i inni. Jak wiadomo, dotychczas istniały dwa rodzaje cechów: ogólnokatolickie, do których wchodził Polacy, Ukraińcy, oraz prywatne żydowskie. Jak podaje „Difo“

Izba Rzemieśnicza nie uwzględniała należycie słusznych postulatów rzemieślników ukraińskich i na tem tle wyłoniła się koncepcja założenia ukraińskiego cechu. Narazie powstał w Stanisławowie cech, obejmujący tylko powiat stanisławowski. Jest to pierwszy cech ukraiński w Małopolsce.

# Dwudziestolecie Teatru Polskiego w Warszawie.

W dniu 29 stycznia przypadała 20-ta rocznica otwarcia Teatru Polskiego, który pod kierownictwem dyr. Arnolda Szyfmana stał się jedną z najpoważniejszych placówek teatralnych nie tylko w Polsce ale i w Europie.

Znaną są zasługi tego teatru na polu krzewienia wśród publiczności polskiej zamiłowania do artystycznego repertuaru w czasach niewoli, a więc w czasach dla teatru najcięższych. Wystarczy wspomnieć, że pierwsza sztuka, grana w Teatrze Polskim był „Irydion“ Krasińskiego.

W drugim dziesięcioleciu (1923—1933) wysiłki artystyczne teatru szły w trzech kierunkach: przede wszystkim w kierunku repertuaru. Ze sztuk klasycznych wystawiono więc następujące sztuki: „Pan Jowialski“ Fredry, „Sen nocy letniej“, „Król Henryk IV“, „Otello“, „Juliusz Cezar“, „Romeo i Julia“ Szekspira, „Cyrano de Bergerac“ Rostanda (dwukrotnie), „Świętoszek“ Moljera, „Dama Kameliowa“ Dumasa, „Samuel Zborowski“ Słowackiego, „Adrianna Lecouvreur“ Scribe'a, „Sługa dwóch panów“ Goldoniego, „Bolesław Śmiały“ i „Noc listopadowa“ Wyspiańskiego, „Cud mniemany“ Bogusławskiego, „Rewizor“ Gogola, „Volpone“ Ben Jonsona.

Z zagranicznego repertuaru współczesnego najważniejszymi pozycjami były następujące utwory: „To co najważniejsze“ Jewreinowa, „Ziemia nie-

ludzka“ de Curela, „Uczta sztyrców“ Benelliego, „Od poranku do północy“ Kaisera, „Danton“ oraz „Gra miłości i śmierci“ Romain Rollanda, „Żywa maska“ Pirandella, „Lojalność“ Galsworthy'ego, „Car Paweł I“ Merezkowskiego, „Przedmieście“ Langer, „Ostatnia nowość“ Bourdeta, „Samum“ Le-normanda, „Nowi panowie“ de Fiersa, „Pan Topaz“ Pagnola, „Elżbieta“ Brucknera, wreszcie „Kobieta, która kupiła męża“ Passeur.

Z repertuaru polskiego grane były w drugim 10-leciu w Teatrze Polskim następujące sztuki: „Lampa Aladyna“ Grubińskiego, „Lekkomyślna siostra“ (dwukrotnie) i „Rozum i głupstwo“ Pe-rzyńskiego, „Poczekalnia I-szej klasy“ Kaweckiego, „Diabeł i karczmar-ka“ Krzywoszewskiego, „Dzieje grzechu“ Żeromskiego, „Wieża Babel“ Słomskiego, „Wojna wojnie“ i „Komedja amerykańska“ Nowaczyńskiego, „Aby żyć“ Wroczyńskiego, „Don Kichot“ Miłoszewskiego, „Moralność Pani Dulskiej“ (dwukrotnie) i „Tamten“ Zapolskiej, „Włamanie“ i „Ich synowa“ Grzymały Siedleckiego, „Dwaj panowie B“ Hemara, „Samuel Zborowski“ Goetla, „Dom kobiet“ Nałkowskiej oraz kilka sztuk Stefana Kiedrzyńskiego.

Specjalnie wiele uwagi poświęcił Teatr Polski w drugim 10-leciu obok Szekspira twórczości Bernarda Shaw. Grane były następujące sztuki: „Ni-

## Małżeństwa w Polsce według wyznań.

Jak wynika z ostatnich zestawień Głównego Urzędu Statystycznego, na ogólną liczbę 52.180 małżeństw, zawar- tych w Polsce w ciągu III-go kwartału 1932 r., 36.787 przypada na małżeństwa rzymsko-katolickie, 5.049 na małżeństwa wyznania mojżeszowego, 4.670 na wyznania grecko-katolickiego, 3828 na małżeństwa prawosławne, 1588 na ewangelickie, wreszcie 258 na małżeństwa innych wyznań.

Przeciętnie przypadało w tym okresie na 1000 mieszkańców 6,3 małżeństw. Największą stosunkowo liczbą małżeństw przypada na wyznanie ewangelickie, mianowicie 7,3 małżeństw na 1000 mieszkańców. Na 1000 mieszkańców wyznania rzymsko-katolickiego przypada 7,1 małżeństw, na wyznanie mojżeszowe — 6,5, na grecko-katolickie — 5,4, na prawosławne 3,8.

gdy nie można przewidzieć. „Święta Joanna“, „Wielki kram“, „Człowiek i nadszłowiek“, „Zbyt prawdziwe, aby było dobre“, „Lekarz na rozdrożu“ i „Pygmalion“.

Oprócz tych sztuk Teatr Polski wystawił kilka widowisk popularnych i muzycznych. Należą do nich „Broadway“, „Artyści“, „Szewcy“, „Jim i Jill“ oraz „Nietoperz“.

Głównymi reżyserami obok dyr. Szyfmana byli: pp. K. Borowski, L. Schiller, A. Węgrko, St. Wysocka i A. Zelwerowicz.

W okresie lat dwudziestu wyrosło i dojrzało w Teatrze Polskim nowe pokolenie aktorskie, które stało się podstawą zespołów teatrów warszawskich.

Trzecim kierunkiem działalności Teatru Polskiego była troska o formę dekoracyjną i kostiumową przedstawień, która została doprowadzona do wysokiego poziomu. Tuż główne zasługi należą się: Fryczowi, Śliwińskiemu, Drabkowi, Daszewskiemu i Gronowskiemu.

W ciągu ubiegłych lat 20-ty Teatr Polski dał 7620 przedstawień, premier 291, z tego polskich 109.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

TYMON TERLECKI.

## Uroczystości ku czci Chopina i Wyspiańskiego w Paryżu.

(Korespondencja własna.)

Paryż, w styczniu.

Chopin i Wyspiański. Pierwszy tu umarł, drugi tutaj się urodził. Tamten skończył w tym mieście prawie me-czeńskie życie, ten zaczął: stał się — geniusz bezradny — te przeimul- ce słowa: „Nie nie rozumiem wesoło- ści. Wprost nie pojmuję, czym jest, jak- im sposobem może istnieć“. Jakby według mitycznego obrazu zapłodnio- ny popiołami umarłej historii, tu błys- skać zaczął groźba nad swoim czasem, groźba i obietnica czasu przyszłego. Tu porównywał, z jakże bolesnem na- pięciem, naród wolny ze swoim naro- dem niewolnym. Zaczął ustawiać swo- ją wizjonerską, zuchwałą paralele. W Paryżu przecież powstał „Daniel“ Wy- spiańskiego: zaródź całej twórczości.

Chopin i Wyspiański: dwaj twórcy na inny sposób, a nawskróś tragiczni — są w pewnem głębokim znaczeniu ludźmi, obywatelami Paryżu. Przez grób w prawdziwej ziemi, przez naro-

dziwy w twórczości. Wspominanie ich tu ma sens i ma przenikliwą wymowę. Ma dźwięczność i przestrzenność pra- wie muzyczna.

Tak się zdarzyło, że w minionym tygodniu odbyły się blisko obok siebie dwie uroczystości: na stulecie Chopi- na i dwudziestolecie Wyspiań- skiego. Szeroka ta obchodów w kra- ju oddźwiękiła echem i tu. Zreszta rozmaiłem w tonie. Pierwsza, na cześć Chopina, urządzili Francuzi dla Fran- cuzów, druga — kolonia polska dla Po- laków. Ale zbiegły się one nietykło w czasie, ale nawet w miejscu: pierwsza odbyła się w merostwie IV-go „arron- dissement“ obok Hotel de Ville, druga w Bibliotece Polskiej na Quai d'Or- leans. Obie w tradycyjnym kregu po- lskości: w pobliżu College de France, z którego brzmiał wibrujący głos Mi- ckiewicza, Bibjoteki Arsenału, gdzie nateżały się jego bolesne czyny. Hotelu Lambert. W środku tego kregu waży

się ogromem swoim i trwa ogromem piękności Notre Dame. Kopuła tego kregu jest — Panteon. Sekwana — dnem wiślano szumacem.

Wieczór szopenowski urządziła „Association philomatique (Oeuvre gratuite d'enseignement populaire et d'assistance“), przydając szeregowi uczceń muzycznego geniusza Polski akcent szczególny. Specyficznie pary- ski. Tytuł „causerie“ brzmiał: „A pro- pos d'un centenaire: Chopin-Montmar- tois“. Więc z trudem wykładając na polski: Chopin montmartczyk, mieszka- niec, obywatel, miłośnik Montmartru. Autor tej gawędy, zreszta nieobecny z powodu choroby, Robert Mathieu, historjograf paryski w „Poste Pari- sien“, sekretarz generalny Starego Montmartru, piszący podobno książkę biograficzną o Chopinie w Paryżu — dał pełen bogactwa nastrojowego, peł- len uśmiechów i akcentów lirycznych, drobniagowy i anegdotalny obraz związków Chopina z Paryżem, w szczególności z Montmarrem. „Musi- cien polonais“, zmieniał wielokrotnie mieszkanie, ale przez cały długi, do- śmiertny okres paryski nie rozstał się z tą dzielnicą. Mieszkał koło Pigalle, koło Trinité, koło place Clichy, przez który codzień przechodzę lub pod któ- rym codzień przejeżdżam. Mówiono o

tem, podając szczegóły dotyczące ulic, numerów, pieter, ilości pokoiów, wi- ać je z ciekawymi wiersz i mało zna- nymi anegdotami (n. p. o genezie mar- sza żałobnego). Tak nagle z pod banal- nego Montmartru, Montmartru gawę- dów, kabaretów, brasery, knajp bud- jarmarcznych wyblysł inny, znaczący prawie staciami drogi krzyżowej. Do- nny, na które patrzyłem bez porusze- nia zdurzały się nagle z tajemnicą, może tem większą, że — niewyznana. Zakwitły i rozświeciły się.

Dopowiadał tej pięknej gawędy noka- zem starych widoków Montmartru, je- go osobliwości i piękności. Przeżreca- objaśniał jakiś, nieznaną mi z nazwi- ska, żarliwy entuzjasta tego kata Pary- ża. W czasie projekcji iak i w czasie przemówień przedstawiciela „mairie“ oraz ambasadora Chłapowskiego, któ- ry przybywał na wieczorze — nie mogłem się opędić (może przedwcześ- nie uogólnionemu) wrażeniu, że Fran- cuzi mają zdolność odczytywania faktów i słów z patosu. Nastrój pietystyczny, z jakim słuchano opowieści o polskim geniuszu i odtworzeń jego utworów, przez Jana Noceti — daleki był od ce- lebry. Chłód akademii rozbrajało u- śmiechem, dowcipem często naprawdę inspiracyjnym, niespodzianym, rodzą- cym się z okazji. Gdy na ekranie roz-



# Wiadomości bieżące

1

Środa

Ignacego

lutego  
1933

Jutro: Gromniczej

Wschód słońca 7:18

Zachód słońca 16:22

Biura Redakcji i Administracji „Gazety Lwowskiej” zostały w dniu 1 lutego przeniesione na ul. Zimorowicza 15.

## TEATR WIELKI.

Środa 1 II godz. 7.30 „Zbójcy”. Abon. 7.  
Czwartek 2 II godz. 12 w pol. „Jaciś Nieroba i jego przyjaciel”.  
Czwartek 2 II godz. 3 popoł. „Faust”, opera.  
Czwartek 2 II godz. 7.30 „Zbójcy”. Abon. 7.  
Piątek 3 II godz. 7.30 „Zbójcy”. Abon. 7.  
Sobota 4 II godz. 7.30 „Zbójcy”. Abon. 7.  
Niedziela 5 II godz. 3.15 Opera.  
Niedziela 5 II godz. 7.30 „Zbójcy”. Ab. 7.

## TEATR ROZMAITOŚCI.

Środa 1 II godz. 7.30 „Jim i Jill”. Ab. 5.  
Czwartek 2 II godz. 3.30 „Magia”. Ab. 6.  
Czwartek 2 II godz. 7.30 „Jim i Jill”. Abon. 5.  
Piątek 3 II godz. 7.30 „Jim i Jill”. Ab. 5.  
Sobota 4 II godz. 7.30 „Jim i Jill”. Ab. 5.  
Niedziela 5 II godz. 3.30 „Rozkosz uczciwości”, ostatni raz.  
Niedziela 5 II godz. 7.30 „Jim i Jill”. Abon. 5.

## SALA COLOSSEUM.

Film: „Noc w Chicago”, Rewja: „Awantury Arabskie”.

## KINOTEATRY.

APOLLO: Janet Gaynor i Charles Farrell „Czar jej oczu”.  
ATLANTIC: „Bezdomni”.  
CASINO: „Czemp”.  
CHIMERA: „Gehenna kobiety”.  
GRAZYNA: „Dzielnego wojaka Szwelki”.  
KOLANIK: „Kobieta z Bocznego Ulicy” i „Slim i Grin przy wojsku”.  
M. R. SIENKA: „Kobieta z Bocznego Ulicy” i „Slim i Grin przy wojsku”.  
PALACE: „10 proc. dla mnie” z Lolkim Krukowskim.  
PAN: „C. k. komenda serc”.  
PASAZ: „Na podniebnym szlaku”.  
PROMIEN: „Haytang” oraz komedia RAJ: „Biały ślad”.  
STYLOWY: „Wesoły porucznik” oraz Rewja „Wesoły świąteczny”.  
SWIT: „Księżna Łowicka”.

## POLSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE WE LWOWIE.

Piątek 3 lutego: Kwartet Smyczkowy. (Odniesiony 1-szą nagrodą Konkursu im. J. Pilsudskiego.) 227

— Teatr Wielki. „Zbójcy”, arcydzieło Fryderyka Schillera, grane będzie dziś i w dni następne. Wiecznie młoda, miesta-

blęta w pewnej chwili biała plama bez przeziroczystości, prelegent z miejsca objaśnił, że to jest — wielki śnieg na Montmartrze.

Wieczór Wyspiańskiego odbył się pod firmą „Biblioteki Polskiej” z inicjatywy: Union Syndicale des Journalistes Polonais en France, której prezesem jest zasłużony propagator polski w Paryżu Kaz. Smogorzewski i której sekretarzem młody, kulturalny, czynny pisarz i krytyk J. Brzekowski. W „Izbie Gadania” wypełnionej po sufit książkami, które zdawały się uczestniczyć w chwili, zdawały się słuchać i mówić, gesto zapelnionej polonia paryska zasiadł za stołem — ambasador Chłapowski, poeta Jan Lechoń, profesor Zygm. Zaleski. Wszyscy trzej mówili kolejno o poecie, stwarzając trójeść zrodzoną, choć zestrojoną z różnych tonów.

Ambasador Chłapowski zagał wieczór słowem o Wyspiańskim — poecie Wyzwolenia. Poecie państwa polskiego. Wysokiej miary ewenementem było drugie kolejne przemówienie autora „Karmazynowego poematu”. Poeta może najbardziej uprawniony z pośród młodszej generacji poetyckiej

# Z sesji magistratu.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Magistratu pod przew. wiceprez. dra Strońskiego z udziałem wiceprez. Chajesa i dra Kubali. Ze spraw Wydz. I. przeniesiono trzech urzędników w stan spoczynku, na wniosek Wydz. III. zatwierdzono dwanaście konsensów budowlanych, upoważniono syndyka miejskiego do wzniesienia jednej skargi awizacyjnej i zawieszono w dwóch wypadkach zatwierdzenie planów parcelacyjnych aż do czasu uprawomocnienia się ogólnego planu zabudowania. W związku z regulacją drogi państwowej uchwalono sprzedać Narod. Organizacji IV. dział, skrawek gruntu o pow. 63 s. i nabyć od tego towarzystwa po tej samej cenie 5 sążni.

Następnie uchwalił Magistrat wnioski Wydz. VIII. co do nadania stypendjów z funduszu miejskiego ku uczczeniu 10-lecia odrodzenia Państwa Pol-

skiego, a mianowicie: 4 stypendia po 150 zł. i 19 stypendiów po 100 zł. dla uczniów i uczennic szkół powszechnych; 11 stypendiów po 250 zł. dla uczniów i uczennic szkół średnich, 8 stypendiów po 250 zł. dla uczniów i uczennic szkół przemysłowych i handlowych. Dalej przyjęto wnioski co do nadania 5-ciu stypendiów po 180 zł. z Miejs. funduszu stypendyjnego im. Kiłińskiego, 5-ciu uczniom państw. szkoły technicznej. Wreszcie uchwalono przyznać dwa wsparcia po 150 zł. podupadłym rzemieślnikom — z funduszu gminy m. Lwowa ku uczczeniu jubileuszu Leona XIII. Magistrat uchwalił też wnioski w sprawie subwencji 2.700 zł. na dożywianie ubogiej młodzieży rekrutującej się z publicznych szkół do kształcących zawodowych. Wreszcie przyjęto jedną osobę do Związku Gminy m. Lwowa.

rzejąca się idea tego dramatu młodego serca, szlachetny bunt przeciw krzywdzie, uciskowi i wszelakiemu złu — działa do dziś dnia niezmiennie sugestywnie na widzów. Monumentalna inscenizacja „Zbójców”, oczyszczona z sentymentalnych rekwizytów 19 wieku, formistyczne dekoracje A. Pronaszk, głęboko przemyślana reżyseria W. Radulskiego, oraz koncertowa gra aktorów, składają się na prawdziwie artystyczną całość. Abonament Nr. 7.

— „Jaciś Nieroba i jego przyjaciel”, efektowna komedia-bajka dla dzieci i młodzieży pióra W. Raorta grana będzie w czwartek 2 lutego o godz. 12 w pol. w Teatrze Wielkim. Ceny najniższe. (Od 40 gr. do 3.50 zł.)

— Popołudniowe przedstawienie w Teatrze Rozmaitości. W czwartek 2 lutego o godz. 3.30 popoł. daje Teatr Rozmaitości znakomitą komedię fantastyczną Chestertona pt. „Magia”. Świetny pisarz ukazuje paradoksy, kryjące się w racjonalistycznym poglądzie na świat i przeciwstawia mu światopogląd mistyczny, jako o wiele konsekwentniejszy i dostępniejszy dla umysłu ludzkiego. Abonament Nr. 6. Ceny najniższe. (Od 60 gr. do 3.50 zł.)

— Ostatnie przedstawienia „Jima i Jilii” po cenach najniższych. Dziś w środę i dni następne „Jim i Jill”, dowcipna, pełna humoru akcja, melodyjne piosenki i efektowne tańce, symfonia dźwięku, ruchu, kształtu i barwy. Ostatnia sposobność ujrzeć i usłyszeć tę czarującą komedię i usłyszeć przepięknych melodj! Ceny popularne! (Od 60 gr. do 3.50 zł.)

Bilety do nabycia w kasach Teatrów miejskich oraz w kasie Biura ABO, ul. Rutowskiego 2 (firma Anoda), tel. 26—56.

— „Don Carlos” na scenie lwowskiej. Z końcem miesiąca lutego wystawiona zostanie na scenie lwowskiej monumentalna opera Verdiego „Don Carlos” z udziałem czołowych sił artystycznych opery lwowskiej. Inszenizacja kierować będzie główny reżyser Państwowej Opery we Wiedniu dr. L. Wallerstein. Dekoracje malować będzie art. malarz Wygrzywalski.

— Występ Józefa Wolińskiego, tenora opery w Filadelfii. Znakomity śpiewak polski, tenor opery w Filadelfii (USA) Józef Woliński wystąpi jedyny raz w operze lwowskiej, śpiewając tytułową partię w operze Gounoda „Faust”. Opera ta grana

będzie w przepięknych dekoracjach prof. Jarockiego. Poza Wolińskim usłyszymy Marię Sokół, Marię Popowiczównę, St. Hinglerównę, Konstantego Użejke, Edmunda Płońskiego i dr. Tysiąka. Orkiestrą dyrygować będzie dyr. Adam Dołycki. Ceny miejsc niższe od 45 gr. począwszy.

— 25-procentowa zniżka na przedstawienia operowe. T. zw. karta uczestnictwa uprawniająca do korzystania z 25-procentowej zniżki na bilety wstępu tak na przedstawienia, jak również i na koncerty, kosztuje zaledwie złotego miesięcznie. To też przy dwukrotnym nabyciu biletu opłaca się już nabycie karty uczestnictwa, która pomimo niskiej ceny jest ważną odrazu na dwie osoby. Karty te sprzedaje Małopolska Agencja Reklamowa, ul. Chorążczyzna 7.

— Colosseum. Dziś 7-ma premiera pt. „Awantury Arabskie” w wykonaniu całego zespołu „Wesołego Amora”. Ważniejsze obrazy: Awantury Arabskie, Pat i Patlachon żywi na scenie. Gdy noc zapadnie, oraz melodyjny finał dają gwarancję, że program ten zdobędzie sobie uznanie publiczności. Na ekranie poraz pierwszy film „Noc w Chicago”.

— Sodalicja Marijańska Studentek U. J. K. we Lwowie, ul. św. Jacka 16. Zebranie ogólne w czwartek, 2 lutego 1933 r. Msza św. o godz. 8:30. Na zebraniu referat ks. prof. dr. Aleksandra Klawka.

— II-ga teka Związku „Artes”. Zrzeszenie „Artes” wydaje wkrótce swą drugą tekę graficzną (pierwszą zakupili m. i. Zbiory Państwowe w Warszawie, Muzeum Śląskie w Katowicach, M. Muzeum P. A. we Lwowie, Ossolineum i t. p., oraz wielu zbieraczy prywatnych). II-ga teka zrzesz. „Artes” obejmuje drzeworyty artystów-plastyków: P. Kowźna, L. Lillego, A. Riemera, M. i R. Sielskich, L. Tyrowicza, T. i St. Wojciechowskiego. Zgłoszenia do subskrypcji przyjmuje sekretariat Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie, ul. Dzieduszyckich 1 i Księgarnia H. Altenberga, ul. Akademicka.

— Polskie Towarzystwo Neofilologiczne. Koło lwowskie. W piątek dn. 3 lutego b. r. o godz. 19-iej w sali seminarjum filologii francuskiej, Uniwersytet, ul. Marszałkowska, odczyt p. wizyt, dra K. Zagajewskie-

dział plastycznych. Wśród eksponatów znalazł się i autograf poety w księdze odwiedzających „Biblioteki Polska” i nieogłoszony wiersz francuski, ale prawdziwa „trouvaille” tego przedsięwzięcia są zupełnie nieznane obrazy, będące własnością p. Krakowskiego i pochodzące z okresu paryskiego (1891—3). Rysunki, pastele, szkice piórkiem niemal niczem nie przypominają przyszłego malarza. Prawie brak piętna wyższego talentu przy wyrażonych zależnościach od Renoira czy Toulouse-Lautreca czyni z tych szlachliwie wydobytych prac młodzieńczych szczegółów nieobojętnych dla psychografii artystycznej Wyspiańskiego, dla studium genetycznego jego twórczości. Jakby holdem polskiej plastyki w Paryżu jest gipsowy, wyrazisty bust wykonany specjalnie na wystawę przez Fr. Blacka.

Tak oto żyć, chodząc, czytając to miasto wspominać się musi tamtych, poprzednich, którym tutaj rozpacz żarła serce i ziemia wyjadła oczy zrozpaczone.

Paryżu, najdziwniejsze miejsce świata niewyzwalasz od polskości. Należasz ją.

## Z SALI KONCERTOWEJ.

## Maurycy Rosenthal.

Maurycy Rosenthal należy do tej kategorii pianistów, których niepodobna mierzyć kryteriami współczesności. Reprezentuje on epokę przedwojenną sztuki odtwórczej, specyficznie wiejskiej, względnie może nawet pewnego poszczególnego jej odłamu: sztuki Straussów, przetransponowanej za pośrednictwem elementów wirtuozowskich na teren muzyki salonowo-poważnej. Był to genre zupełnie specjalny, nie liczący się z najwyższymi poziomami dynamiki odtwórczej, nie wchodzący w jej dramatyczne konflikt, genre pogodny, uśmiecnięty, pływający jak gdyby po powierzchni życia, nie tykający jego przepastnych i ponurych głębin. Jego przedstawicielem nieporównanym był Rosenthal przed laty, jak niesie fama światowa, jak zresztą sędzić można z tego, co i dziś jeszcze daje on publiczności. Zawsze jeszcze podziwiać można jego miękki, trochę sentymentalny liryzm, jego rozmach wirtuozowski i jego świetną technikę palcową, jakkolwiek świat ten cały nie jest już naszym światem. Podziwiać też należy mimo wszystko i styl Senaty Chopina, wymagającej tak wielkiego napięcia całego aparatu muzycznego i technicznego artysty.

Dr. Stepanja Łobaczewska.

So. p. 1.: „O potrzebie początkowego kursu fonetycznego”. Goście mile widziani.

— Święto „Rodziny Wojskowej”. Zarząd Lwowskiego Koła „Rodziny Wojskowej” zaprasza wszystkie członkinie, członków oraz sympatyków Stowarzyszenia na obchód Święta „Rodziny Wojskowej” w dn. 5 lutego br., w ramach którego odbędzie się nabożeństwo w kościele OO. Jezuitów o godz. 10.30 i uroczysta akademicka o godz. 12-tej w salach Ofic. Kasyna 40 p. p., ul. św. Piotra i Pawła we Lwowie. Wstęp wolny. Szczegóły w programach.

— Na bezrobotnych zamiast kwiatów dla Jędrusia Strońskiego składa Grono nauczycielskie Zakładu p. Olgi Zychowiczowej 27 zł.

— Zamiast kwiatów na trumnę śp. Andrzeja Strońskiego złożyli Państwo Wacławowie Drojanowscy kwotę zł. 20 na cele Miejskiego Komitetu dla spraw bezrobocia.

— Wycieczka do grobu gen. Wybranowskiego. W dniu 22 stycznia b. r. przypadała 10-ta rocznica śmierci s. p. generała Romana Wybranowskiego — którego szczątki spoczywają na cmentarzu w Starym Siole. Polskie Towarzystwo Opieki nad Grobami Bohaterów, jako powołane — do otaczania pieczą wszystkich mogił Bohaterów naszych, znajdujących się na terenie naszego województwa — urządza w dniu 2 lutego 1933 r. pielgrzymkę do Staro Sioła. Pomieć, że ilość zgłoszonych delegacji — zależeć będzie od uroczystości związanej ściśle z miejscowym Komitetem w Starym Siole, upraszamy o rychłe zgłaszanie delegacji z poszczególnych organizacji i stowarzyszeń w kancelarii zarządu Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów przy ul. Halickiej 20, p. 11, m. 6, gdzie zasięgnąć można dalszych informacji — telefon Nr. 51-70.

— Miejski Komitet dla spraw bezrobocia zwraca się do instytucji z apelem, by uprosiły chętne osoby o wzięcie udziału w zbiorce pieniężnej, która odbędzie się w niedzielę 5 lutego br. na cele Sekcji dożywiania dzieci Miejskiego Komitetu dla spraw bezrobocia. Łaskawe zgłoszenia uprasza się kierować do Miejskiego Komitetu opieki pozaszkolnej, Ratusz i p. drzwi nr. 36, tel. 107—81. W lokalu Komitetu odbędzie się w sobotę 4 lutego br. w godzinach od 4—8 wieczór rozdawanie puszek na zbiórke. Reszta puszek będzie można odbierać w niedzielę (5 bm.) przed południem (godz. 8—14).

— Dziennik rozporządzeń Gminy m. Lwowa nr. 3 z 1 lutego 1933 r. zawiera w części urzędowej m. in. obwieszczenia: 1) o anulowaniu zarządzenia w sprawie sprzedaży drzewa przez wieśniaków, 2) o wyłożeniu preliminarza budżetu Gminy m. Lwowa na r. 1933/34, 3) o wyłożeniu projektu zmian statutu poboru podatku gminnego od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk, 4) o pborze dodatku gminnego do państwowego podatku przemysłowego na r. 1933, 5) o pborze dodatku gminnego do państwowego podatku gruntowego na r. 1933, dalej obwieszczenie wprowadzające statut o pborze komunalnego podatku inwestycyjnego w obrębie m. Lwowa oraz ogłoszenia o uchwaleniu planu zabudowania i przystąpieniu do sporządzenia szczegółowego planu zabudowania. W części nieurzędowej numer przynosi: protokół z posiedzenia T. Rady miejskiej z dnia 18 stycznia br., dalszy ciąg sprawozdania ze Zjazdu Aprowizacji Komunalnej, ogłosze-



nie M. Z. E. w sprawie dostawy robót krawieckich i in.

— Nowy statut podatku gminnego od zabaw, rozrywek i widowisk. Magistrat m. Lwowa zamierza przeprowadzić szereg zmian w obowiązującym dotychczas statucie podatku gminnego od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk. Projekt statutu, mającego ulec zmianom, jest wyłożony do wglądu w biurze II/3 Magistratu (Ratusz, parter na lewo, drzwi nr. 6) przez dni 7, a to od 1 do 7 lutego br. włącznie w godzinach urzędowych od 9 do 13. Interesowanym płatnikom podatku komunalnego przysługuje prawo przeglądania statutu w tym terminie, oraz wnoszenia zarzutów i zastrzeżeń w dalszym terminie 7-dniowym, a więc do dnia 15 lutego br. włącznie.

— P. prez. Drojanowski przesłał na ręce prof. dra K. Stefki imieniem własnym, oraz jako prezes Twa Młodzieży Akademickiej wyrazy ubolewania z powodu napaści dokonanej onegdaj na osobie zasłużonego profesora.

— Koło historyczno-prawne ku czci ś. p. Balzera. W dniu 26 stycznia br. odbyło się „Uroczyste Zebranie” ku uczczeniu pamięci ś. p. prof. Oswalda Balzera, które zaszczylił swoją obecnością Kurator Koła prof. dr. Przemysław Dabkowski. Na program uroczystości złożyły się referaty: kol. Mieczysława Nowaka pt. „Działalność obywatelska prof. O. Balzera”, oraz dra Jana Adamusa pt. „Prof. O. Balzer jako uczyony”. Zebranie odbyło się w podniosłym i uroczystym nastroju, dało wyraz uczuciom, jakie żywiła młodzież dla Wielkiego Obywatela i Uczono.

— Apel do członkiń Związku Pracy Obyw. Kob. Uprasza się członkinie o liczny udział w zbiórce na rzecz funduszu szkolnictwa polskiego zagranicą. Panie, które zgłoszą się do zbiórki, zechcą przyjąć po odbiór listy i paczek dnia 1 lutego o godz. 18 do lokalu Z. P. O. K. pl. Bernardyński 1. Dr. Maria Chelińska przewodnicząca.

— Wyprawa baptystów do powiatu zharaskiego. Wielka sensację wywołało — jak donoszą z Tarnopola — pojawienie się baptystów w powiecie zbaraskim. Do wsi Kobyla pod Zbarazem przybyli wysłannicy baptystów z misjonarzem Mozesem Gitlinem na czele. Baptysty w sposób uroczysty ochrzczili troje ruskich dzieci.

— Powrót do więzienia. Wczoraj do więzienia o aresztowaniu szantażysty Oleksy Percha. Po przesłuchaniu wyznaczono go na wolność a on poszedł zaraz do restauracji Jonasa Eisenberga przy ul. Gródeckiej 35 i tu wybił w napadzie wściekłości wszystkie szyby. Znowu wrócił do aresztu, który przed chwilą opuścił.

— Czyja bielizna? Wczoraj na ul. św. Anny posterunkowy ujrzał osobnika, który na jego widok rzucił niesioną walizkę i zaczął uciekać. W walizce była zapakowana mokra bielizna z monogramami „B. E.”

Z SALI ODCZYTOWEJ.

## Prof. P. Francastel o Edwardzie Manet

Za prawdziwą zasługę poczytać należy Izbie handlowej polsko-francuskiej zorganizowanie serii odczytów o Francji, które mają na celu zarówno nawiązanie bliższego kontaktu intelektualnego między polskimi społeczeństwem, a zaprzyjaźnionym narodem, jak też rozpowszechnienie rzetelnych wiadomości o kulturze francuskiej, rzucającej blask świetlisty na życie duchowe całej Europy, a dla nas mającej szczególny urok.

Imprezy tego rodzaju — sądząc z dwóch pierwszych, jakie się już odbyły — pociągają lwowską publiczność bardzo silnie i przyczyniają się znacząco do wypełnienia luk w życiu kulturalnym naszego miasta. Wizyta gościa, który samem zjawieniem się daje wyraz żywy owego kontaktu i, pozwala nam delektować się potokami iście francuskiej wymowy i iskrami francuskiego „bel esprit” — to zdarzenie u nas niecodzienne i miłe witane.

Prof. Francastel z Instytutu Franc. w Warszawie, w prelekcji swej wygłoszonej w sali Instytutu technologicznego rozwinął drogę artystyczną, prekursora nowoczesnego malarstwa francuskiego, Edwarda Manet'a. Uczczona właśnie przez Francję w roku zeszłym setna rocznica urodzin znakomitego malarza-ojca impresjonizmu i przypadające w roku bieżącym pięćdziesięciolecie jego śmierci, stanowi powód zrozumiałego przypomnienia tego świetnego nazwiska, które dziś błyszczy w korowodzie pierwszorzędnym mistrzów, ongi zaś było „czerną płachtą”, przerażającą zaśnieżone dzieło pojęcia francuskich kół zarówno

burżuazyjnych, jak artystycznych rewolucyjnymi barwami nowości. Wszak że mówiono, że młocę wzburzenia wywołałoby urządzenie Mszy żałobnej za duszę Voltaire'a w katedrze Notre Dame — niż projekt urządzenia posmiertnej wystawy rewolucyjnych dzieł Manet'a w r. 1883 w klasycy „Ecole des Beaux Arts”.

A jednak ów śmiały rewolucjonista w sztuce wywodził się właśnie z rodziny solidnych „bourgeois” i miał za ojca poważną, wybitną osobistość ze świata urzędniczego, Augusta Manet'a, dla którego równie dotkliwym ciosem, wymierzonym przeciwko pojęciom spokojnego i zacnego obywatela była awanturnicza podróż nieposłusznego syna do Brazylii — jak i ni stąd ni zowąd pogardzenie przez młodego Edwarda karierą i trybem mieszczańskiego życia a wybór zawodu artystycznego.

Mimo tych tendencji rewolucyjnych udał się Edward Manet na naukę zrazu do najbardziej klasycznego z ówczesnych klasyków — Couture'a. Rychno jednak przeraził samego mistrza swymi śmiałymi próbami porzucenia starych form i poszedł zdecydowanie własną drogą, kładąc podwaliny pod nowy artyzm, oparty na bezpośrednim wrażeniu, na orgii barw, na naturalizmie, na zerwaniu z problemami literackimi, a tworzeniu „sztuki dla sztuki” — impresjonizm.

Prelegent zilustrował swój odczyt wspaniałymi przeźrocami, przedstawiającymi najcenniejsze dzieła Manet'a, które zapoczątkowały nową, świetną epokę w malarstwie francuskim.

Mich. Gr.

## Premier w kuchni dla bezrobotnych.



W lokalu przy ul. Wspólnej 46 w Warszawie odbyło się uroczyste poświęcenie otwartej niedawno kuchni dla bezrobotnych, powstałej staraniem Towarzystwa Przyjaciół Inwalidów, na którego czele stoi pani J. Prystorowa, małżonka p. prezesa Rady Ministrów. Uroczystość poświęcenia zaszczylił swoją obecnością p. premier Prystor z małżonką.

## Olbrzymia manifestacja młodzieży państwowej.

Dzień wczorajszy w życiu akademickim wykazał, że dużej części młodzieży obce są niesłychane objawy huligaństwa i ekscesów, że coraz więcej studentów zaczyna rozumieć gdzie jest miejsce godne akademika.

Z inicjatywy trzech ugrupowań młodzieży państwowej Legionu Młodych, AOZS. (Zw. Pol. Mł. Dem.) odbył się wczoraj o godzinie 11 przed południem ogólnie akademicki wiec, który zgromadził mimo pośpiesznej i utrudnionej organizacji przeszło 500 studentów i studentek.

Na przewodniczącego wiecu obrano przez aklamację kol. Mieczysława Sienkiewicza.

Po zagajeniu wiecu przez akademika Orońskiego, przewodniczący oddał głos komendantowi obozu akademickiego Leg. Młodych H. Chwalibógowi, który wygłosił dłuższe przemówienie na

temat zdecydowanego stanowiska młodzieży państwowej w związku z ostatnimi zajściami i projektem ustawy o szkołach akademickich.

Nawiązując do szczytnych tradycji polskiej młodzieży akademickiej, przedstawił p. Chwalibóg w sposób dosadny chorobliwe stosunki, panujące na uczelniach i w towarzystwach opartych przez młodzież wszechpolską. Młodzież, dążąca do przebudowy stosunków na zasadach sprawiedliwości, nie może aprobować dzisiejszego stanu obowiązyującego na uczelniach. Jedyną gwarantującą wolność nauki oraz zabezpieczenia studentów w pełnieniu swych obowiązków akademickich, wolnych od wszelkich sił partyjnych, jest projekt ustawy o szkołach akademickich.

Z kolei zabrał głos p. Roman Pogucycki, który w sposób źródłowy przedsta-

wił brzmienie nowej ustawy oraz konieczność wprowadzenia jej w życie. Po przemówieniu tem uchwalono przez aklamację następującą rezolucję:

1) Studenci wyższych uczelni lwowskich zebrani dnia 31 stycznia br. na zebraniu ogólnie akademickim, potępiają i piętnują w sposób najbardziej stanowczy karygodne występkę, dokonaną przez osobników niegodnych miana akademika polskiego, na osobach wychowawców swoich, profesorów Z. Czernewego i K. Stefki, którym zebrani wyrażają najwyższe uznanie za zdecydowane i śmiałe spełnienie swoich obowiązków przez zajęcie stanowiska w sprawie nowej ustawy o szkołach akademickich.

2) Dotychczasowa ustawa o szkołach akademickich nie zapewnia w sposób dostateczny wychowania obywatela Polaka dostosowanego do nowych warunków życia niepodległego i potężnego Państwa polskiego i czyni z wyższych uczelni środowisko obce i tężonej pracy społeczeństwa. Witamy więc z uznaniem inicjatywę Ministerstwa WR. i OP., które projektem nowej ustawy wprowadza wyższe uczelnie w krąg pracy całego społeczeństwa, zapewnia im swobodny i zgodny z interesami Rzeczypospolitej rozwój, wcielając je w ślad za przebudową szkolnictwa na niższych stopniach w jednolity organizm państwowy. — Wyższe uczelnie nie posiadają i w obecnych warunkach posiadać nie mogą programu wychowawczego, odpowiadającego radykalnie zmienionym potrzebom życia społecznego. Dotychczasowy ustrój wyższych uczelni nie rozwiązuje zagadnienia bezpieczeństwa na ich terenie. Ostatnie ekscesy, które zniesławiały dobre imię akademika polskiego i przyczyniły się do dwutygodniowej przerwy w normalnej pracy naukowej, są możliwe jedynie na tle złe zrozumienia i złe zorganizowanej autonomii. Zbrodnia szerzenia nienawiści rasowej czy wyznaniowej, nie może doznawać nawet pozornego zabezpieczenia ze strony struktury organizacyjno-prawnej uczelni.

3) Zebrani widzą w nowym projekcie ustawy o szkołach akademickich krok naprzód do uzdrowienia dzisiejszych stosunków na uniwersytetach, przede wszystkim w kierunku należytego zabezpieczenia wolności nauki i spokoju.

Po wiecu wszyscy zebrani udali się w zwartym ordynku na Uniwersytet. Z setek ust manifestantów wyrwały się po drodze spontaniczne okrzyki, wyrażające hołd i uznanie dla Komendanta oraz dla znieważonych w bandyckim napadzie profesorów Stefki i Czernewego. Nie brakło też okrzyków pogardy i potępienia dla tych, którzy byli inicjatorami tych ubolewających ekscesów.

Mimo stawianych już u wejścia do Uniwersytetu przeszkód, manifestująca na rzecz słusznej sprawy młodzież weszła na podwórze. Mimo prowokacji członków t. zw. młodzieży wszechpolskiej, państwowej nie pozwolili wytrącić się z równowagi, odpierając z mocą ataki uzbrojonych w łaski i napadających podstępnie z tyłu bojówek. Do odczytania rezolucji młodzieży państwowej na wiecu, który odbywał się w Collegium Maximum, wskutek dziwnie jednostronnego zachowania się władz uniwersyteckich, które nie zaważyły się użyć swego autorytetu, celem niedopuszczenia Legionu Młodych, ZPMD. i akademickiego Zw. Strzeleckiego na wiec, — nie doszło. Manifestujący, mimo jaskrawej niesprawiedliwości tego zarządzenia, w poszanowaniu godności władz uniwersyteckich opuścili podwórze. Rezolucje zostały odczytane wobec zgromadzonych tłumnie studentów na schodach nowego Uniwersytetu, poczem gmach Wszechnicy rozbrzmiał pieśnią „My pierwsza Brygada”...

Po uchwaleniu jeszcze raz tych samych rezolucji młodzież udała się w manifestacyjnym pochodzie pod domy profesorów Stefki i Czernewego, którym specjalna delegacja złożyła wyrazy czci i uznania, uchwalone przez wiec.

## Człowiek wyskoczył z pędzącego pociągu.

Wczoraj wieczorem od strony Dublan jechał do Lwowa pociąg osobowy z Kowla. Pociągiem tym jechał Mikołaj Tarasiuk z Potuszyna. Wsiadł on do pociągu jeszcze w Sokalu, postanawiając odbyć podróż „na gapę”. Całą drogę udało mu się uniknąć spotkania z konduktorem, aż wreszcie pod samym Lwowem, gdy pociąg już zbliżał się do dworca Podzamcze, konduktor natknął się na Tarasiuka. Ten wówczas przestraszony otworzył drzwi od wagonu i wyskoczył na tor kolejowy. Zaraz po przybyciu pociągu na peron Podzamcze, konduktor doniósł władzy o wypadku. Wysłano na miejsce zaraz parowóz z posterunkowym P. P. Na torze znaleziono Tarasiuka, leżącego ze złamaną nogą. Przewieziono go zaraz do szpitala.



# Gospodarcze podstawy i komercjalizacja przedsiębiorstw publicznych.

ODCZYT PROF. BIEGELEISENA W POLSKIM TOW. EKONOMICZNEM.

Pod tym tytułem ujmującym niezwykle doniosłe zagadnienia ekonomiki współczesnej, wygłosił onegdaj z inicjatywy Polskiego Tow. Ekonomicznego we Lwowie w wielkiej sali Izby Przemysłowo-Handlowej, prof. dr. Leon Władysław Biegeleisen odczyt, który zgrupował poza członkami Tow. szereg profesorów wyższych uczelni, przedstawicieli nauki ekonomicznej oraz szereg praktyków z dziedziny przedsiębiorczości publicznej.

Prelegent, który ogłosił szereg prac dotyczących zagadnień przedsiębiorczości państwa i samorządu terytorialnego jak „Teoria i polityka przedsiębiorstw publicznych państwa i samorządu”, „Zagadnienie ekonomiki komunalnej” i który uchodzi za wybitnego fachowca w tej dziedzinie, — zajął się na wstępie ustaleniem pojęcia przedsiębiorstwa publicznego, które podobnie jak przedsiębiorstwa prywatne musi pokryć koszty produkcji wraz z kosztami oprocentowania, umorzenia i odpisami na fundusz renowacyjny i inne fundusze specjalne, a nadto dać nadwyżkę dochodów, przeznaczoną na pokrycie deficytowych działań gospodarki publicznej. — W dalszym ciągu prof. Biegeleisen dał zarys syntezy obecnej struktury gospodarczej. Na skutek postępującej koncentracji, standaryzacji produkcji i obrotu, oraz ograniczenia wolności ekonomicznej ze strony karteli i trustów, państwa i samorządu, oraz świata konsumpcji i pracy, — zmienia się zasadniczo typ i przedstawienie podmiotu gospodarczego, oraz organizacji przedsiębiorstwa. — Prelegent zobrazował rozwój przedsiębiorczości publicznej w innych państwach, przechodząc kolejno dziedziny komunikacji, elektryfikacji, gazyfikacji, budownictwa mieszkaniowego, kredytu i ubezpieczeń, urządzeń sanitarno-aprowizacyjnych, zaopatrzenia w wodę i t.d. We wszystkich tych wielkich dziedzinach skoncentrowanych i standaryzowanych usług i produktów, zaznaczyły się przy końcu w. 19-go i z początkiem w. 20-go zwłaszcza po wojnie światowej postępy przedsiębiorczości państwa i samorządu terytorialnego.

Prelegent rozpatrzył krytycznie rezultaty działalności przedsiębiorstw publicznych na tle historycznym i dogmatycznym, ustalając zakres i granice działalności przedsiębiorczości publicznej.

nej, które powstają, albo na skutek potrzeb fiskalnych, albo na skutek potrzeb administracyjnych, albo wreszcie na skutek tendencji interwencyjno-regulacyjnych.

Wreszcie rozszerzenie przedsiębiorczości publicznej zostaje w związku z dotkliwym kryzysem gospodarczym, w którym: na skutek rosnącego zadłużenia przemysłu i bankowości w publicznych instytucjach finansowych, państwo jest zmuszone, jak to miało miejsce ostatnio w szeregu państw europejskich (Niemczech, Austrii, Italii, Francji a także i w Polsce) objąć pewne przedsiębiorstwa przemysłowe i bankowe pod własny zarząd.

Następnie prof. Biegeleisen ustalił granice działalności przedsiębiorstw państwowych i komunalnych, stwierdzając, iż przedsiębiorstwa te nadają się tylko dla dziedzin o wybitnie skoncentrowanej produkcji, prostej administracji, małym ryzyku i łatwej egzekutywie, bez konieczności utrzymywania nadmiernego aparatu kontrolnego. Jeśli przedsiębiorczość publiczna wchodzi na inne tereny — załamuje się, przynosząc ujemne rezultaty ze szkoda dla społeczeństwa i podatników.

Przedsiębiorstwa publiczne podlegają podobnie jak prywatne zasadzie ekonomicznej: jaknajmniejszym wysił-

kiem — jak największe rezultaty. — Zrealizowanie tej zasady na terenie przedsiębiorstw publicznych wymaga wydzielenia ich z centralnej administracji na drodze nadania im osobowości prawnej, lub też statutu autonomicznego, zapewniającego im niezbędną niezależność w zarządzie majątkiem i eksploatacji. Prelegent przedstawił wreszcie do omówienia zagadnienia rachunkowości i budżetowania przedsiębiorstw publicznych, zaznaczając, iż przedsiębiorstwa publiczne muszą się oprzeć nie na rachunkowości kameralnej, dotyczącej kontroli wykonania budżetu, lecz na rachunkowości kupieckiej, ustalającej rentowność przedsiębiorstwa i jego poszczególnych działów.

Całość odczytu, opracowana w sześć stronnie, była jednakże raczej wykładem przeznaczonym dla pogłębienia wiedzy praktyków w tej dziedzinie, — nie dała natomiast zupełnie substratu do zwykle bardzo ożywionej w Polskim Tow. Ekonomicznym dyskusji. To też ograniczyła się ona jedynie do kilku komplementów, wypowiedzianych pod adresem prelegenta, jako współzałożyciela Pol. Tow. Ekon. oraz fachowca w dziedzinie przedsiębiorczości publicznej przez prezesa Tow. prof. Caro i prof. Hauswalda.

Mas.

## Program radiowy.

Sroda, 1 lutego.

Lwów. (381). Godz. 11:40: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11:50: Kom. Meteor. Gł. Wojsk. St. Meteor. 11:58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie. hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12:10: Muzyka z płyt gramofonowych. 13:20: Urz. kom. Państw. Instyt. Meteor. 13:25—15:10: Przerwa. 15:10: Urz. kom. Państw. Instyt. Eksploatacyjny. 15:15: Komunikat gospod. 15:25: Lwowski Kącik Harcerski. 15:35: Trans. z Warszawy. Program dla dzieci: a) Opowiadanie W. Grodzickiej - Czechowskiej „Nowe buty”; b) „W kuźni”, obrazek H. Rostafińskiego - Chojnowskiej. 16: Muzyka z płyt „Silva Rerum”. 16:40: Trans. z Warszawy. 17: Trans. z Warszawy. Aud. dla nauczycieli muzyki w szkołach ogólnokształcących, zorganizow. przez M. Ogn. Wak. Liceum Krzemienieckiego. 17:30: Muzyka z płyt gramof. 17:40: Trans. z Warszawy. Odczyt „Zagadnienie rodziny na międzynarodowej konferencji służby społecznej we Frankfurcie, wygł. dr. Balsigerowa. 17:55: Odczytanie programu na dzień nast. 18: Koledy polsk. w wyk. Lwowskiej 16-ski Akadem. 18:55: „Tragedia Apolinarego Krupy”, wygł. p. Wilhelm Raab. 19:10: Rozmaitości. 19:30: Trans. z Warszawy. Dr. Stanisław Adamczewski, wygł. felieton p. t.: „Życie literackie”. 19:45: Prasa. Dziennik Radiowy. 20: Trans. z Warszawy. „Jakie to było ładne” — przegląd starych i nowych melodii i piosenek. 20:50: Wiadomości sport. 20:55: Dod. do Pias. Dziennik Radi. 21: Trans. z Warszawy. Recital śpiewaczy Anny Marii Guglielmietti. 22: „Na widnokręgu”. 22:15: Muzyka taneczna z Warszawy. 22:55: Komunikaty. 23-24: Muzyka taneczna z Warszawy.

Czwartek, 2 lutego.

Lwów. (381). Godz. 10: Nabożeństwo z Krakowa. 11:45: Przerwa. 11:58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie. hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12:10: Urz. kom. Państw. Instyt. Meteor. 12:15: Poranek symfoniczny z Filharmonii Warsz. w wyk. orkiestry filharmonicznej pod dyr. Bronisława Wolffstała i Marię Dońską (fortepian). W przerwie Poranku trans. z Warszawy. „Życie we wszechświecie” wygł. dr. Jan Gadomski. 14: „Izby rolnicze” wygł. inż. Zdzisław Krzyżewski z Warszawy. 14:20: Muzyka z Warszawy. 14:40: Trans. z Warszawy. „Prosieta zamorki w chlewach” wygł. p. Maria Karczewska. 15:00: Muzyka z Warszawy. 16: a) Program dla młodzieży: „Wydra” wyjątek z pamiętników Jana Chryzostoma Paska, w por. ciotki Ady; b) Trans. z Warszawy. Opowiadanie Wandy Wojtowicz-Grabiejskiej „Pawelek i dzwonki”. 16:25: Transmisja z kościoła św. Elżbiety we Lwowie. koncertu organowego w wyk. prof. Włodzkiego. 16:45: Trans. z Warszawy. „Nerwy i kryzys gospodarczy” wygł. dr. Gustaw Bychowski. 17: Koncert solistów Henryka Bohm, Zofia Szajranowa, Maria Dobrowolska, akomp. p. T. Seredyński. 17:55: Odczytanie programu na dzień następn. 18: Koledy w wyk. chóru kościoła św. Elżbiety. 18:20: Muzyka lekka z restauracji „Cristal”. W przerwie: Lwowskie „Silva Rerum”. 18:55: „Nasz kapitan”, świąteczna gawęda marynarska p. Stanisława Jarka i Tadeusza Maciejki. 19:10: Rozmaitości. 19:25: Trans. z Warszawy. Słuchowisko Goetla: „Samuel Zborowski”. 19:55: Trans. z Warszawy. Omówienie koncertu europejskiego. 20:05: Przerwa. 20:10: Trans. z Kopenhagi. Koncert europejski duński, w wyk. symfonicznej orkiestry radiowej. 22:15: Wiadomości sportowe. 22:25: Muzyka taneczna z Warszawy. 22:55: Komunikaty. 23—24: Muzyka taneczna z Warszawy.

## Sukcesy narciarzy polskich na Węgrzech.



W ostatnie trzy dni ubiegłego tygodnia odbywały się na Węgrzech zawody narciarskie o mistrzostwo Węgier przy udziale narciarzy polskich. Mistrzostwo złożone Węgier zdobył Marusz, w konkursie skoków I-sze miejsce zajął Kolesar. Na konkursie skoków obecny był poseł R. P. p. Lepkowski, dowódca armii węgierskiej gen. Karpaty itd. — Na zdjęciu naszym widzimy zawodników polskich; stoją od strony lewej: Górski, Marusz, Kolesar, Raimza, Legierski i Skupień.

## Światowy zapas radu.

Obecny zapas radu w czystej postaci wynosi na całym świecie około 1000 gramów, a największą jego ilość posiadają Stany Zjednoczone, Czechosłowacja, Anglia i Rosja. Obecnie odkryto w Kanadzie w pobliżu jeziora Niedźwiedzi ogromne pokłady pechblendy, w której znajduje się rad. Wobec zastosowania nowych tańszych i szybszych metod produkcji radu drogą przeróbki pechblendy, spodziewają się uzyskać duże ilości czystego radu z niewych złóż w Kanadzie.

## Atlas geograficzny wagi 45 u ów.

Ten nieprawdopodobnej wielkości atlas dedykowany królowi polsk., Augustowi II, znajduje się w bibliotece krajowej w Dreźnie. Z okazji 200-nej rocznicy zgonu Augusta Mocnego, wydawnictwo Vollhagen i Klassing wydało obszerny opis z fotografiami słynnego atlasu, który liczy 19 tomów olbrzymiego formatu (65x55 cm.). Atlas ten przygotowany był w Amsterdamie, a całkowity koszt tego luksusowego wydawnictwa wyniósł ogromną na owe czasy sumę 19.000 talarów. 1400 plansz geograficznych zawiera ten olbrzym, który nie ma równego sobie pod względem przepychu w szacie zewnętrznej.

## S P O R T.

### KURS NARCIARSKI.

Sekcja narciarska L. K. S. „Pogoń” urządza dla członków i sympatyków klubu, kurs narciarski dla początkujących i zaawansowanych narciarzy. Kurs prowadzić będzie kwalifikowany instruktor. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat sekcji, codziennie w lokalu klubu między godz. 18:30—19 wieczer

### DWIE PRZEGRANE L. T. Ł.

W Przemysłu rozegrano dwa spotkania hokejowe o mistrz. kl. B. W pierwszym „Czuwaj” pokonał L. T. Ł. 3:1, w drugim „Polonia” wygrała również z L. T. Ł. 2:0.

### WYCIECZKA NARCIARZY DO ŚLĄSKA

Sekcja narciarska L. K. S. „Pogoń” urządza w dniach 2, 3, 4, 5, lutego b. r. wycieczkę narciarską do Śląska. Wycieczkę poprowadzi p. Bruno Prugar. Uczestnicy wycieczki, mogą ubiegać o uzyskanie punktów o Odznakę Górską. Terminarz wycieczki: 2 lutego wycieczka na Czarną Ropę. — 3 lutego wycieczka na Tróscian. — 4 lutego wycieczka na Zeleny Werch. — 5 lutego wycieczka na Kondrat ad Tuchla. Zgłoszenia przyjmuje p. Bruno Prugar we Lwowie, ul. Supińskiego 1. 7. Tel. 2414.

### L. K. S. JEDZIE DO KRYNICY.

Toruń. W zawodach hokejowych pokonał Łódzki Kl. Sportowy — L. K. S. Z. 2:1 (0:0, 2:0, 0:1). Gra ostra, zażarta, lekka przewaga Łódzian, dla których bramki zdobyli Król, Frenzel, dla gospodarzy Grunwaldzki. Widzów około 1.000.

### BOKS

### WARTA — Reprezentacja Lwowa i WARTA — LECHJA.

W dniach 1 i 2 lutego gościć będzie w murach naszego miasta mistrzowska drużyna Polski „Warta”. Przeciwnikiem Poznańczyków w dniu 1 lutego będzie następująca drużyna reprezentacyjna: Romanow, Szirak, Wagner, Kołodziej, Kaczmar, Brolik, Wurm i Gross. Nazwiska zawodników lwowskich dała rekonimie, że walki będą zaciete i że ewentualne zwycięstwo gości osłabnięte zostanie z trudem. Dla informacji P. T. Publiczności podajemy, że przedprzedaż biletów odbywać się będzie w Hall Sportowej przy ul. Jabłonowskich, a nie jak podano w dziennikach i afiszach w Maratonie. Drużyna Lechji, którą spotkał zaszczyt walczenia z mistrzem Polski i bronienia barw swego klubu wystąpi w następującym składzie: Hołowacz, Cioch, Chutrek, Patrai, Kaczmar, Latoska, Wurm i Barszczewski.

### WALNE ZGROMADZENIE KLUBU SZERMIERZY.

odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 lutego, o godzinie 7-mej wieczór. W razie braku kompletu odbędą się zgrupowania tego samego dnia bez względu na ilość członków o godzinie 7:30 wieczór. Wnioski członków muszą być wniesione na piśmie lub ustnie do sekretariatu klubu najpóźniej 3 dni przed walnym zgromadzeniem.

### ROZMAITOŚCI.

**DZIS zabawa karnawałowa LKS Pogoni** w lokalu własnym przy ul. Rutowskiego 1. 23 I p. Początek o godz. 21.

**Lwowskie Towarzystwo Łyżwiariskie** zawiadamia, że w czwartek, dnia 2 lutego 1933 odbędzie się zawody w jeździe szybkiej dla młodzieży szkolnej męskiej i żeńskiej do lat 14-16 i 18-20, liczą 300 m. i 500 m.

W czwartek, dnia 2 lutego 1933 odbędzie się mistrzostwa Sokole w jeździe szybkiej na 1.500, 5.000 i 10.000 metrów.

Początek zawodów Sokolich o godz. 8-mej rano, młodzieży szkolnej o godzinie 9-tej.



# „Straż Mogił Polskich Bohaterów” we Lwowie.

## WALNE ZEBRANIE

Dnia 30 stycznia b. r. odbyło się w ratuszu walne zgromadzenie Towarzystwa „Straż Mogił Polskich Bohaterów” przy licznych udziałach członków. Zebranie zaszczytliwi też p. Prezydentowa Drojanowska i p. gen. Popowicz. Ks. biskup Lisowski usprawiedliwił nieobecność i przesłał listownie błogosławieństwo i uznanie dla Towarzystwa.

Wiceprezesa p. Wandę Mazanowską zagaiła posiedzenie, witając zebranych i oddając hołd śp. prez. Józefowi Neumannowi, Honorowemu Członkowi Towarzystwa. Wyraziła też podziękę wszystkim, którzy popierali cele i pracę Towarzystwa, w szczególności Związkowi Narodowemu Polakiem w Ameryce za ufundowanie jednej kolumny Pomnika Chwały i p. architektowi Ant. Nostarowskiemu za wieloletnią, bezinteresowną pracę.

Po odczytaniu przez sekretarkę p. Nędzowską protokołu z poprzedniego walnego zgromadzenia i sprawozdania z działalności Towarzystwa w roku ubiegłym, skarbniczka p. Olga Zakrejsowa przedstawiła sprawozdanie kasowe. Przychody w r. ubiegłym wynosiły zł. 55.605'82, wydatki złotych 51.479'31. Zobowiązania wekslowe wynoszą zł. 1.600, zobowiązania gotówkowe zł. 27.898'80.

Przewodniczący komisji rewizyjnej p. Fr. Żmudziński przedstawił wynik działalności tejże komisji z ogólnych rachunków Towarzystwa i osobno z rachunków wydawnictwa albumu „Semper Fidelis”. Ze sprzedaży tego albumu wydane staraniem i funduszami p. Wandy Mazanowskiej, osiągnęło Towarzystwo w ub. r. 18.000 zł. czystego dochodu. Wniosek p. Żmudzińskiego o udzielenie absolutorium wydziałowi, a specjalnego uznania i podziękę skarbnicze, uchwalono jednogłośnie.

P. Antoni Nostarowski przedstawił zestawienie rachunkowe z dotychczasowych wydatków budowlanych, podał też kosztorys prac w przyszłości i wartość wybudowanych obiektów.

P. gen. Bolesław Popowicz w serdecznych słowach podkreślił znaczenie działalności „Straży Mogił Polskich Bohaterów”, i zachęcał do dalszej opieki nad cmentarzem Obrońców Lwowa, który podobnie jak i inne cmentarze wojenne, jest historią narodu polskiego, historią pisaną nie piórem, lecz krwią purpurową młodości naszych Bohaterów.

P. Żmudziński podkreślił trudne warunki w jakich pracują członkowie wydziału Tow., wyraził uznanie prezydentowi, p. Nostarowskiemu i p. Wandzie Mazanowskiej za wydawnictwa „Purpurowej Księgi” i albumu „Semper Fidelis”.

W końcu dokonano wyborów. Przewodniczącą wybrano: p. Kazimierę Neumannową, zastępcy: p. Mazanowską Wandę i gen. Walerjan Czuma, skarbniczką: p. Olga Zakrejsową, se-

krętką: p. Nędzowską Zofia, prezes Komisji Budowlanej: inż. Michał Łużecki. Do wydziału weszli pp. Helena Adamowiczowa, Kazimierz Bauto, Jan dwiga Bubella, Jan Chlamtacz, Helena Dobruska, Feliksa Janowiczowa, Lena Jorkaschowa, Teofila Kapłowska, dr. Romuald Klimów, Marta Kolbuszowska, Henryka Malarska, Stanisław Maliszewski, inż. Czes. Maczyński, Mazanowski Aleksander, Motylewska Maria, Nechayowa Mieczysława, Nostarowski Antoni, inż. Antoni Olszewski, Zbigniew Orzechowski, dr. Stanisław Ostrowski, Wanda Parylakowa, Władysław Popowiczowa, Józefa Reichenbergerowa, inż. Wit. Rawski, Szczepański

Emilia Bronisława Widtowa, inż. Kazimierz Żardecki, zastępcy członków: dr. Antoni Konopacki, Janina Pełńska, Komisja rewizyjna: Aleksandro wiczówna Aniela, Ciszkowa Maria, Goetz Marian, Nechay Adolf, Żmudziński Franciszek.

Ponadto w uznaniu specjalnych zasług dla Towarzystwa, wybrano Członkami honorowymi Kornela Makuszyńskiego w Warszawie, płk. Petrażyckiego Tadeusza w Warszawie i Wiśniewskiego Zygmunta w Chł cago, który od szeregu lat działa nadzwyczaj ofiarnie i wydatnie dla Straży Mogił Polskich Bohaterów wśród Polaków w Ameryce.

## Niemcy domagają się kolonii angielskich w Afryce.

Ostatnio kampania prasy nacjonalistycznej ma za obiekt ni mniej ni więcej — restytucję kolonii wschodnio-afrykańskich, stanowiących obecnie mandat angielski. Zwróćcie nam nasze kolonie! — oto jak brzmi motto artykułów nacjonalistycznych pod adresem Anglii.

Berliński „Local-Anzeiger”, organ Hugenerga, tak oto pisze:

„Wyraz „nigdy” nie ma sensu i zastosowania w historii, wbrew temu, co twierdzą Anglicy. Ale — jeśli już traktaty zostały podpisane, niechaj Anglicy je szanują. Otóż w myśl traktatu wersalskiego uczyniono z naszej byłej kolonii wschodnio-afrykańskiej mandat angielski. Tymczasem Anglia w ciągu czternastu lat gwałciła stałe statut tej kolonii, przekraczając prawa zakreślone mandatem.

Wbrew przepisom, wbrew atrybucjom przysługującym rządowi mandatomu, Anglia zrealizowała unie celne między swoją kolonią własną — Kenią, a terytorium mandatowe. Obecnie zaś zamierza rząd angielski przeprowadzić unifikację pocztowo-administracyjną obu terytoriów.

Fakt ten ma swoją wymowę. Anglia zamierza zamienić bowiem mandat na kolonie własne. Zarówno Anglicy, jak i Francuzi, wyciągając być może pewne wnioski z polityki Bismarcka, propagując ideę zwrotu Niemcom części ich dawnych kolonii afrykańskich. I to byłoby, niezależnie od dessous politycznych, bardzo słusze i sprawiedliwe, gdyż Niemcy duszą się w swych granicach, gdyż ich przyrost ludności i nadmiar bezrobotnej młodzieży niema gdzie pracować, niema niścia dla swej

energii i inicjatywy. Pozatem Niemcy dały światu przykład, jak należy administrować koloniami, aby uczynić z nich wzór dobrej i kulturalnej gospodarki. Ani Anglicy, ani Francuzi nie potrafili w tak krótkim czasie dokonać tyle i tak dobrze, jak myślimy to uczynili w Afryce wschodniej w ciągu kilkunastu lat.

Wkrótce zbierze się w Genewie konsylium, które będzie decydowało in extremis o losach Europy. Obowiązkiem rządu Rzeszy jest energiczne żądanie uznania praw młodzieży niemieckiej do pracy i dopuszczenie jej do zajęć należnego Niemcom stanowiska w świecie.

Traktaty zostały pogwałcone i naruszone nie przez nas, ale przez innych. Anglia nie okazała się zdolna ani odpowiednią partnerką do wypełnienia swojej roli mandatarjusza. A zatem można teraz dopiero wystąpić z żądaniem, które należało postawić dziesięć lat temu. Afryka Wschodnia, gdzie się polało krew niemiecką, powinna być Niemcom zwrócona, jako łup wojenny zagrabiony nieprawnie. Sztandar niemiecki musi powiewać w Daresalam i w Mbo”.

Tak oto brzmi „pokoju” żądania Niemiec hitlerowsko-junkierskich.

E. R.

**SKŁADAJCIE DATKI  
NA GIMNAZJUM POLSKIE  
W BYTOMIU**

Z SALI SĄDOWEJ.

### w yrok.

Wczoraj przed poł. zakończyła się rozprawa przeciwko Samow. Danzerowi osk. o zbrodnię przeciw bezpieczeństwu życia. W myśl werdyktu przysięgłych trybunał skazał Danzera na nieostrożne obchodzenie się z bronią połączoną z niebezpieczeństwem dla życia na 1 rok więzienia bez zawieszenia.

### Zmarł w dniu rozprawy

Wczoraj miała się rozpocząć rozprawa przed sądem przysięgłych przeciw Stanisławowi Stankiewiczowi, który w dożywionym i cierpiącym na anemię, tyki swego szwagra Ostrowskiego. W przededniu rozprawy Stankiewicz zachorował na skręt kiszek a wczoraj po operacji zakończył życie.

## Obniżenie kosztów pobytu w uzdrowiskach państwowych.

Z polecenia departamentu służby zdrowia wszczęta została akcja w kierunku obniżenia kosztów pobytu w uzdrowiskach państwowych. Z dniem 1 lutego obniżone zostały ceny prądu elektrycznego w uzdrowiskach. W Krynicy zmniejszono również opłatę za wodę, ponadto zaś w pokojach za-

kladowych skasowano dopłatę za światło w wysokości 50 gr. dziennie i obniżono o 50 gr. dziennie dopłatę za opał. Obecnie rozważana jest sprawa dalszej obniżki cen za pokoje w domach państwowych zakładów zdrojowych oraz obniżka cen kąpieli, zabiegów leczniczych i kart kuracyjnych.

## Zjazd Zw. Obrony Kresów Zachodnich.

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie pod przewodnictwem sędziego Pileckiego z Białegostoku zjazd okręgu śródkowego Związku Obrony Kresów Zachodnich przy udziale 50 delegatów z terenów województwa warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego i białostockiego. Po załatwieniu szeregu spraw organizacyjnych wysłuchano referatu dyr. Zaleskiego o stanie zagadnień polsko-niemieckich, oraz refe-

ratu dyr. Zagórskiego o kwestiach organizacyjnych. W wyniku obrad uchwalono rezolucje w sprawie obrony państwa przed rewizjonistycznymi dążeniami Niemiec, w sprawie międzynarodowej ochrony nad Polakami w Niemczech, w kwestji przeciwdziałania antypolskiej propagandzie radia niemieckiego, oraz w sprawie szkolnictwa polskiego w Niemczech.

## W adomości z kraju.

**TLUMACZ.** Obchód rocznicy Powstania Styczniowego. W niedzielę, dnia 22 stycznia Rada Pow. B. B. W. R. w Tłumaczu zorganizowała uroczystość ku uczczeniu 70-tej rocznicy Powstania Styczniowego. O godzinie 9-tej odbyło się uroczyste nabożeństwo na które przybyły zaproszone Władze, Urzędy, Zakłady Naukowe, Związki i Stowarzyszenia. W czasie nabożeństwa kazanie okolicznościowe wygłosił ks. proboszcz Tabaczkowski. Po nabożeństwie zebrani udali się pochodem pod pomnik Bohaterów walk o Niepodległość, gdzie zostały złożone liczne wieńce od stowarzyszeń i szkół. Pod pomnikiem przemówił członek Rady Pow. B. B. W. R., p. Alfred Bryła, a muzyka gimnazjalna odegrała hymn państwowy.

**Nowe Koło B. B. W. R. w powiecie tłumackim.** Dnia 22 b. m. zostało zawiazane Koło B. B. W. R. w gminie Okniany, pow. Tłumacz. Na zebraniu na którym było obecnych kilkudziesięciu obywateli przemawiali wiceprezes i sekretarz Rady Pow. B. B. W. R. w Tłumaczu, s. Wł. Szajna i prof. St. Rzerzycha. Zebrani postanowili jednogłośnie zawiązać miejscowe Koło B. B. W. R. i wybrali do zarządu prezesem Kazimierza Kucuka, zast. Stanisława Dwojaka, sekr. Jana Dwojaka i skarb. Józefa Fasa.

**BOLECHÓW.** Związek Pracy Obywatelskiej w Bolechowie. Oddział miejscowy Z. P. O. K. dzięki życzliwemu poparciu kierownika nadleśnictwa p. inżyniera Patteka, otrzymał piękny lokal na „świećlicę”, w budynku nadleśnictwa. Przy licznych udziałach zaproszonych gości odbyło się uroczyste poświęcenie „świećlicy”. Katecheta szkół powszechnych w Bolechowie, ks. Adam Drzyzga, w pięknej przemówieniu podniósł z uznaniem działalność miejscowego Oddziału Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet i życzeniem wytrwania w pracy, zakończył swą przedmowę. Z kolei p. Helczyńska przywitała w imieniu zarządu Z. P. O. K. zebranych gości, podziękowała za wzięcie udziału w uroczystości, w treściwych słowach przedstawiła cele i zadania miejscowego Oddziału, a przemówienie swe zakończyła apelem pod adresem całego społeczeństwa bolechowskiego o ofiarowanie i pomoc w pracy. Były jeszcze przemówienia p. inżyniera Patteka i komisarza miasta p. Voelpla, które obecni nagrodzili gorącymi oklaskami. W kilka dni później urządził zarząd Z. P. O. K. „Gwiazdkę” dla najbardziej aktywnej szkolnej; przy skromnie, lecz gustownie ubranym drzewku odśpiewano szereg polskich koled, parę dzieci zadeklamowało, p. nauczycielka Nowakowa przemówiła serdecznie do zebranych dzieci, zaś przesłowa p. inżynierowa Pattekowa i inne panie rozdały dzieciom około 50 podarków „gwiazdkowych”.

Ledwie przebrzmiały koledy, już zarząd zabrał się do nowej pracy, wszak trzeba wykorzystać karnawał, by przysporzyć funduszy na dożywianie biednej dziatwy szkolnej, której stokilkadziesiąt pobiera i w tym roku każdego dnia gorące śniadania. W dniu 7 b. m. urządzono zabawę taneczną, która dzięki miłośnikom i zawziętym do pracy paniom: Batkowskiej, Czerwińskiej, Helczyńskiej, Kubiszowej, Nogowej, Nowakowej, Schindlerównie, Voelplowej udała się pod każdym względem. Podnieść tu należy wydatną współpracę kilku bolechowskich kandydatek stanu nauczycielskiego, które czekając, jak dotąd bez skutku na posady nauczycielskie, kształcą się na dzielne krzewicielki idei Związku P. O. K.

## Insulina i głód.

Od czasu odkrycia insuliny i stosowania jej w wypadkach cukrzycy, pojawiły się i weszły w życie inne jeszcze sposoby aplikowania tego środka w innych chorobach. Jedną z ostatnich stosowanych metod jest użycie insuliny tam, gdzie chodzi o rekonwalescencję i przytycie pacjenta.

Lekarze amerykańscy, Naliusen i Himwich z New-Hawan podawali insulinę w małych dawkach pacjentom niedożywionym i cierpiącym na anemię. Stwierdzili oni po pewnym czasie przyrost wagi od 5—10 kg. u leczonych w ten sposób kobiet.

Uczony belgijski, La Barre, czynił znów próby z insuliną w celu wywołania uczucia głodu. Z przeprowadzonych przezeń doświadczeń wynika, że przyjmowanie insuliny, wpływa na obniżenie zawartości cukru we krwi, wywiera podniecający wpływ na ośrodki nerwowe, od których zależą funkcje żołądka i sekrecja soków żołądkowych.

**PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.**



## Notowania giełdowe.

### LWOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 31 stycznia 1933.

Dolar zł. 8.92<sup>25</sup>.

W transakcjach międzybankowych placowano za: N. Jork 8.92<sup>10</sup>—8.92<sup>60</sup>, Londyn 30.25—30.40, Zurych 172.50—172.85, Praga 26.40—26.48, Wiedeń 105, Berlin 212—212.50, Paryż 34.80—34.90. Ruch słaby. Dolar podrożył.

Na Giełdzie akcyjnej notowano tylko akcje Chodorowa zł. 88.

Naogół tendencja dla papierów procentowych słabsza, przy minimalnych widokach zbytu.

### LWOWSKA GIEŁDA PIENIEŻNA.

Lwów, 31 stycznia 1933.

Przeważnie zastój w obrotach. Kursy niezmienione. Uspokojenie dość słabe.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 31-go stycznia. (G) —

Dewizy (transakcje):

Belgia 124.05, Holandia 359, Londyn 30.30—30.29, Nowy Jork 8.923, Nowy Jork kabeł 8.927, Paryż 34.85 i pół, Szwajcaria 172.75, Gdańsk 173.60.

Obroty mniej niż średnie. Tendencja niejednorodna, bardzo słaba dla dewiz na Kopenhagę. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 8.92 i trzy

czwarte do 8.92 i jedna czwarta. Rubel złoty 4.68 i pół. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 212.15. Marki niemieckie banknoty w obrotach prywatnych 211.75.

### Papierzy procentowe:

4 prc. poź. inwest. 103.90—102.75, 4 prc. poź. serjowa 108, 4 prc. państw. poź. premj. dolarowa 56.50—56.75, 4 i pół prc. listy zast. ziemskie 37, 5 prc. poź. konwersyjna 41.50, 6 prc. poź. dol. 57.25—57, 7 prc. poź. stabiliz. 55.50—56.10—55.88, 7 prc. listy zast. BGK. 83.25, 7 prc. obligacje BGK. 83.25, 7 prc. listy zast. Banku Rolnego 83.25, 7 prc. listy zast. ziemsk. dolarowe 40, 8 prc. listy zast. m. Warszawy 43.25—43.13—43.88, 8 prc. listy zast. BGK. 94, 8 prc. obligacje BGK. 94, 8 prc. listy zast. Banku Rolnego 94, 8 prc. listy budowlane BGK. 93, Bank Polski 81—81.50—81.

Tendencja dla pożyczek państwowych przeważnie słabsza, dla listów zastawnych słaba. Obroty akcjami minimalne.

## Polsko-niemieckie zawody bokserskie w Warszawie.



W ubiegłą sobotę i niedzielę odbyły się w teatrze Nowości i w gmachu Cyrku w Warszawie zawody bokserskie pomiędzy drużynami Polski i Niemiec. Niemcy reprezentowane były na zawodach sobotnich przez berlińską drużynę Heros, Polska przez kombinowany zespół Gwiazdy i I. K. P. z Łodzi. Pięściarze niemieccy okazali się bardzo stabi. W ogólnej punktacji zwyciężyła kombinowana drużyna polska w stosunku 10:6. W zawodach niedzielnych walczyła z berlińskim Herosem drużyna kombinowana CWS Warszawa i I. K. P. Łódź. Mecz ten przyniósł nową porażkę berlińczykom w stosunku jeszcze wyższym niż spotkanie sobotnie. Berlińczycy przegrali w stosunku katastrofalnym 2:14, nie wygrywając ani jednej walki, wywalczając dla siebie jedynie z trudem dwa remisy. — Na zdjęciu naszym widzimy u góry kombinowany zespół CWS—IKP. Stoja od strony lewej: Krenc, Karpiński, Chmielewski, Garncarek, Banasiak, Goss, Smiech i Wieczorek, na dole widzimy niemiecką drużynę Herosu.

## Przygotowania do Międzynarodowego Kongresu Przeciwegruźliczego.

W Ministerstwie Opieki Społecznej odbyło się pod przewodnictwem wice ministra dr. Piestrzyńskiego posiedzenie polskiego komitetu organizacyjnego Międzynarodowego Zjazdu Przeciwegruźliczego, który odbędzie się w Warszawie w roku 1934.

Poza wicemin. Piestrzyńskim do komitetu organizacyjnego weszli: prezes Towarzystwa Przeciwegruźliczego, dyr. Adamski, wiceprezesi Tow. Przeciwegruźliczego, prof. Orłowski i płk. dr. Rudzki, dyrektor Państwowej Szkoły Higieny, dr. Chodźko, naczelny dyr. PCK, dr. Zakliński, naczelnik wydz. zdrowia magistratu m. st. Warszawy dr. Wroczyński, naczelny lekarz szpitala Wojskiego, dr. Dąbrowski, oraz jako sekretarz komitetu: dyrektor biuła Związku Przeciwegruźliczego dr. Grodecki i radca min. op. społ. dr. Małaja Skokowska-Rudolfowa.

W Ministerstwie spraw wewnętrznych wyjaśniono sprawę zmiany uposażeń burmistrza w związku z wynikami powszechnego spisu ludności. Maksymalne uposażenie burmistrza zależne jest od zaliczenia miasta do odpowiedniej kategorii pod względem liczby mieszkańców; wobec tego, że wyniki sp

## Tragiczne zajście w Przemyślu

Przemyśl, 30 stycznia. (PAT) 30 bm. rano po krótkiej wymianie zdań sekwestrator urzędu skarbowego w Przemyślu K. Oberle oddał do swej przyjaciółki, tancerki z kawiarni M. Lewickiej dwa strzały rewolwerowe, raniąc ją poważnie. Następnie Oberle zbiegł i ukrył się w ustępie jednej z kamienic, gdzie wystrzelał w usta pozbawili się życia. Lewicką odstawiono do szpitala.

## Wynagrodzenie burmistrza a wyniki spisu ludności.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło sprawę zmiany uposażeń burmistrza w związku z wynikami powszechnego spisu ludności. Maksymalne uposażenie burmistrza zależne jest od zaliczenia miasta do odpowiedniej kategorii pod względem liczby mieszkańców; wobec tego, że wyniki sp

su ludności ustaliły zmiany liczby mieszkańców w szeregu miast, powstała kwestja, czy mogą być zmienione również uposażenia burmistrzów. Ministerstwo wyjaśniło, że maksymalne granice uposażeń burmistrzów przesuwają się automatycznie w związku z wynikami spisu; zmiany te nie powodują jednak automatycznej zmiany wynagrodzenia burmistrza, które ustanawiane jest przez radę miejską przed jego wyborem. O ile uposażenie burmistrza mieści się w ramach przewidzianych dla kategorii, do której zaliczono miasto po ostatnich wynikach spisu, rada miejska nie może wynagrodzenia tego zmienić. Jeżeli zaś przekraczają te ramy — pobory mogą być przez radę miejską zmienione.

## Z postępów techniki.

Donoszą z Charkowa: Inżynier ukraiński Mściśławski wynalazł prosty i tani sposób odciągania kwasu od cukru, otrzymywanego z masy drzewnej systemem Bergiusa. Sposób ten polega na zastosowaniu zwykłej elektrolizy, która rozkładając kwas daje równocześnie czysty cukier.

Instytut Pracy przy Ukraińskim Komisariacie Ludowym Pracy opracował nową metodę rozsadzania węgla w kopalniach, zastępując dynamit zwykłą wodą. Nabój w formie metalowego cylindra zawiera wodę i nagrzewacz, który po przepuszczeniu prądu elektrycznego zamienia wodę w parę o wysokim ciśnieniu, powodującem rozsądzenie skały. Nowa metoda daje 20 do 25 proc. oszczędności w porównaniu z robotami przy stosowaniu dynamitu. Nowe naboje wodne t. zw. hydroksy, są już wytwarzane masowo i będą szeroko zastosowane we wszystkich kopalniach sowieckich.

## Ogłoszenia urzędowe.

### LICYTACJE.

Km. 878/33. Obwieszczenie. Dnia 9 lutego 1933 godzina 11 odbędzie się w Leżajsku na placu Jakóba Feldmanna publiczna licytacja 45 sagów drzewa grabowego, oszacowanych na 900 zł. Najniższa oferta 450 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Leżajsk, 24 stycznia 1933.

360

E. 3057/31. Edykt licytacyjny. Dnia 10 lutego 1933 godz. 9 rano sala nr. 7 odbędzie się publiczna licytacja realności położonej w Nitrze a to: 1/5 i 1/6 z 2/5 whl. 373 obejmująca pb. 94 i pgr. 206, 207, 208, 541/1, 1011/2, 1119/1 i 1755/2. Wartość szacunkowa po potrąceniu dożywocia 471 zł. 32 gr. Najniższa oferta 315 zł. 46 gr. 1/5 i 1/6 z 2/5 whl. 545 obejmująca pg. 1920. Wartość szacunkowa 160 zł. 30 gr. Najniższa oferta 106 zł. 86 gr. 1/5 i 1/6 z 2/5 whl. 756 obejmująca pg. 1076/2. Wartość szacunkowa 42 zł. 70 gr. Najniższa oferta 28 zł. 48 gr. Do whl. 373 gm. Nivra należą przynależności 61 brzołów, 5 jabłoni, 3 gruszy, 13 śliw, 1 czereśnia, 6 lip, 8 wierzb, 2 graby, 25 akacji, 1 orzech oszacowane na 78 zł. 50 gr., z czego 1/5 i 1/6 z 2/5 wynosi 20 zł. 94 gr.

Sąd Grodzki.

Mielnica, dnia 6 września 1932.

367

### UPADŁOŚCI.

Sa. 17/32. Zastanowienie postępowania ugodowego. Sąd Okręgowy w Brzeżanach w sprawie ugodowej dłużnika Mojasa Aschkenazego, kupca w Chodorowie, postanowił: Zastanowić powyższe postępowanie ugodowe z powodu nieprzyjęcia ugody przez wierzycieli.

Sąd Okręgowy.

Brzeżany, dnia 14 stycznia 1933.

364

I. Sa. 26/31/36. Układ zawarty między dłużnikami Wiktorem Dunajewskim i Marią Dunajewską w Zbarażu a ich wierzycielami dnia 5 stycznia 1932 na audjencji w Sądzie Grodzkim w Zbarażu — został zatwierdzony.

Sąd Okręgowy Wydział I niesporny.

Tarnopol, dnia 30 marca 1932.

365

### OGŁOSZENIA PRYWATNE

BROKATY zł. 3.90, firanki ręcznej roboty zł. 9.80, portjery, narzuty za bezcen. Wytwórnia Freilicha, Lwów, Sykstuska 21.

6309

## Nowe włoskie stowarzyszenie przyjaciół Polski.

Staraniem wielkiego przyjaciela Polaków prof. Antoniego Corti organizuje się w Medjolanie stowarzyszenie przyjaciół Polski (Gli Amici della Polonia), które ma mieć na celu zacieśnienie węzłów duchowych i kulturalnych od tak dawna łączących te dwa kraje.

Na liście członków-zalożycieli figuruje cały szereg wybitnych osobistości ze wszystkich sfer społeczeństwa włoskiego, m. in. słynny wynalazca Marconi, marszałek Włoch Cavighia, prezes Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego sen. de Capitani d'Arzago, sen. Pirelli, przewodniczący tutejszego oddziału Związku Inwalidów Wojennych, pos. Gorini, znany lotnik, pos. Locatelli, podesta Medjolanu ks. Visconti di Modrone, prezes Kola Filologicznego prof. Ferri, muzyk. I. Pizzetti, poczytny publicysta Gino Rocca, inż. Caproni i inni.

## Nagroda francuska za najpięknie szą dedykację ks. ażni

Dziennik „Heures perdues” ustanowił nową nagrodę literacką za najpiękniejszą dedykację książki. Nagroda ta jest honorowa, polega ona na zamieszczeniu wyróżnionej dedykacji na łamach wspomnianego czasopisma oraz na nadaniu laureatowi tytułu „księcia dedykacji”. Poza tym laureat otrzymuje 100 franków na zwrot kosztów wyinków prasowych.

Wspomniana nagroda ma na celu wypienienie szablona, jakim się posługuje literaci przy dedykowaniu książek.

### OGŁOSZENIE.

Walne Zgromadzenie Kasy Ludowej Spółd. z ogr. odp. w Jaworowie odbędzie się we wtorek, dnia 14 lutego 1933, we własnym lokalu, o godzinie 16-ej, a w razie braku kompletu w tym samym dniu o godzinie 17-ej popoł. z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadz. z czynności za rok 1932.
- 3) Odczytanie sprawozdania rewizyjnego.
- 4) Uchwalenie budżetu na rok 1933 i udzielenie Zarządowi i R. Nadz. absolutorium.
- 5) Oznaczenie najwyższego kredytu członkom Spółdzielni oraz uchwalenie maksimum zobowiązań Sp.
- 6) Przedłożenie zamknięcia bilansu i rachunek strat i zysków za rok 1932 do zatwierdzenia.
- 7) Zmiana statutu § 2 i 7
- 8) Wnioski.

Jaworów, 31 stycznia 1933

363

Zarząd.



## RATUJĄCIE ZDROWIE

Najslawniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 75 procent chorób powstaje z powodu obstrukcji. Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób, zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materii.

Styne od 50 lat w całym świecie ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA jak to stwierdził prof. Berlin, Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wiel. innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcje organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

Zioła z gór Harcu Dr. Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

Zioła z gór Harcu Dr. Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złot. medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. — Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych.

Cena 1/2 pudełka zł. 1.50, podw. pudełko zł. 2.50. Sprzedają w aptekach i składach aptecznych.

6522